

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się na 16 lutego 1945
Nr 9 (10 180)

Poznań, czwartek 13 stycznia 1977

Cena 50 gr
Wyd. A

Pierwszy prąd z VIII bloku „Dolnej Odry“

Wczoraj — we wczesnych godzinach rannych — został włączony do krajowej sieci energetycznej ostatni, VIII blok elektrowni „Dolna Odra” wybudowanej koło Gryfina w woj. szczecińskim. W ten sposób zamknięty został podstawowy etap robót przy budowie nadodrzańskiego kolosa energetycznego, który z chwilą osiągnięcia przez VIII blok pełnej wydajności dysponował będzie mocą 1600 megawatów. PAP

Zatwierdziły KSR

Wyższe zadania załóg lepsze zaopatrzenie odbiorców

Plany produkcyjne na rok 1977 zatwierdzane są na odbywających się w zakładach pracy sesjach Konferencji Samorządu Robotniczego. Przedstawiciele załóg podejmują zwiększone zadania, dyskutują nad poprawą jakości wyrobów, efektywniejszym wykorzystaniem maszyn i urządzeń, lepszą wydajnością pracy. Szczególną wagę przywiązuje się do zwiększenia produkcji przeznaczonych na rynek i eksport.

KSR w Przedsiębiorstwie Przemysłu Chłodniczego w Po

znaniu zatwierdziła plan wyższy o 27,3 mln zł od wykonania roku ubiegłego. Handel otrzyma 14 000 ton mrożonych owoców, warzyw i wyrobów mączno-ziemniaczanych. Wśród nowości znajdują się m. in. dwa rodzaje pierożków nadziewanych owocowych, trzy rodzaje naleśników nadziewanych, mieszanki sałatkowe. W zakładzie w Kaliszu wydział produkcji maszyn i urządzeń dla przemysłu chłodniczego zwiększył wartość wyrobów o 53,8 procent (dzięki modernizacji, którą przeprowadzono w roku ubiegłym). Wartość eksportu mrożonek w złotych dewizowych wzrosła o 38 procent.

Tegoroczna produkcja Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich osiągnie 478 mln zł. Zakłady wygarbują 2,7 mln metrów kwadratowych skór świńskich i bydłych, przeznaczonych głównie dla fabryk obuwniczych. Na wczorajszej sesji KSR dyskutowano również o poprawie jakości — ilość reklamacji postanowiono zmniejszyć do 0,8 procent. (gra)

Załoga Konińskiego Zespołu Elektrowni „Pątnów-Adamów-Konin” zdecydowała o zwiększeniu produkcji energii elektrycznej w roku bieżącym o 9,6 procent. Moc dyspozycyjna na trzech elektrowniach wyniesie 2313,4 megawatów. W czasie obrad KSR-u podkreślano konieczność rytmicznej pracy zespołu, utrzymania — mimo trudnych warunków paliwowych — niezawodności pracy bloków energetycznych. (woj)

W Fabryce Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Złotowie analizo-

wano bieżące trudności w realizacji tej inwestycji. Zdaniem załogi należy zrobić wszystko by można było w drugiej połowie bieżącego roku wyprodukować poszukiwane przez budownictwo mieszkaniowe okucia wartości 197 mln zł. (ryk)

Szef dyplomacji włoskiej u L. Breżniewa

Sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew przyjął wczoraj na Kremlu włoskiego ministra spraw zagranicznych — Arnaldo Forlani. Rozmowa obu polityków — pisze agencja TASS — miała rzeczowy, przyjacielski charakter. Leonid Breżniew podkreślił znaczenie radzieckich inicjatyw zmierzających do zapobieżenia wojnie jądrowej, powstrzymania wyścigu zbrojeń, przedsięwzięcia konkretnych kroków w dziedzinie rozbrojenia oraz dalszego odrobienia.

Minister A. Forlani w imieniu prezydenta Włoch Giovanni Leone i premiera Giulio Andreottiego potwierdził wystosowane uprzednio do Leonida Breżniewa zaproszenie złożenia oficjalnej wizyty we Włoszech. Uzgodniono dalsze kontakty w celu ustalenia dogodnego dla obu stron terminu tej wizyty. (PAP)

Odroczenie obrad w sprawie Zimbabwe

Data rozpoczęcia drugiej rundy konferencji genewskiej w sprawie Zimbabwe, przewidziana na poprzednio na 17 stycznia br., została przesunięta przez rząd brytyjski na dalszy termin. Wznowienie konferencji będzie uzgodnione w odpowiednim czasie przez jej uczestników. (PAP)

Premier Francji w Londynie

Z krótką, nieoficjalną wizytą przebywał w Londynie we wtorek premier Francji — R. Barre. Przeprowadził on tam rozmowy z brytyjskim premierem, J. Callaghanem. Obaj szefowie rządów wyrazili zamiar zwołania w najbliższych miesiącach gospodarczego „szczytu” świata zachodniego dla omówienia m. in. problemu bezrobocia, ponadto omówili kwestie dotyczące połowów ryb, polityki rolnej i energii.

Dar Jugosławii dla Wietnamu

W porcie Haifong odbyła się uroczystość przekazania w darze Wietnamowi statku jugosłowiańskiego o nośności 9 000 ton. Otrzymała ona nazwę „Wietnam — Jugosławia”.

Zakaz manifestacji

Rząd hiszpański zakazał manifestacji na rzecz amnestii powszechnej w Hiszpanii, która za miało zorganizować „stowarzyszenie rodzin więźniów politycznych” 16 stycznia br. Stowarzyszenie potępiło decyzję rządu i stwierdziło, że odpowiedzialność za incydenty, do których może dojść w jej rezultacie, spadnie na rząd.

J. Carter o Bliskim Wschodzie

Podczas krótkiej konferencji prasowej po kilkugodzinnych rozmowach na temat polityki zagranicznej, jakie odbył z przedstawicielami Kongresu USA, prezydent

zakończył posiedzenia parlamentu zachodnioeuropejskiego, brytyjski minister spraw zagranicznych, A. Crosland oświadczył wczoraj, że premier W. Brytani, J. Callaghan będzie najprawdopodobniej pierwszym przywódcą europejskim, jaki spotka się z prezydentem USA — J. Carterem po objęciu przez niego urzędu.

Sesja Centralnej Rady OWP

We wtorek wieczorem rozpoczęło się w Damaszku posiedzenie Centralnej Rady Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Obrady trwały do późnych godzin nocnych. Omawiano m. in. sprawę zwiększenia liczebności Palestyńskiej

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

Kierunki racjonalizacji zatrudnienia

Wczoraj odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów — pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów, Jana Sydyka — narada na temat zadań w dziedzinie zatrudnienia i gospodarowania funduszem płac w roku 1977. Wzięli w niej udział wiceministrowie i wicewojewodowie nadzorujący tę problematykę. Główne kierunki polityki zatrudnienia i zasady gospodarowania funduszem płac przedstawił minister pracy, płac i spraw socjalnych — Tadeusz Rudolf.

1976 r. przyniósł korzystne rezultaty w postaci dalszego zwiększania efektywnościowych czynników we wzroście produkcji, w tym zwłaszcza wydajności pracy. Jednakże zarówno w r. 1977 jak i w latach następnych, mamy do wykonania w tej dziedzinie kolejno poważne zadania. Polityka zatrudnienia uwarunkowana będzie przez trzy grupy czynników. Należą do nich:

- malejące przyrosty zasobów pracy;
- niezbędność dokonania poważnego przegrupowania od powiadającego strategii przyjętej na V Plenum KC PZPR, które polegać będzie na zwiększeniu dopływu kadr kwalifikowanych do gospodarki, zwiększeniu transportu i usług dla ludności;
- zapewnienie kadr dla nowo uruchamianych zakładów pracy.

Oznacza to konieczność wzmocnienia już realizowanych działań na rzecz dalszej racjonalizacji zatrudnienia, a także wzbogacenie ich o jakościowo nowe zadania oraz dostosowanie do nich instrumentów oddziałujących na lepsze, bardziej efektywne wykorzystanie doświadczeń i kwalifikacji kadr. Wzrostowi wydajności pracy powinien sprzyjać stale rosnący stopień technicznego uzbrojenia pracy w przemyśle i budownictwie. Zwiększenie wydajności pracy w już istniejących zakładach przemysłowych i budowlanych jest warunkiem wygospodarowania kadr niezbędnych dla nowo uruchamianych obiektów przemysłowych oraz potrzebnych dla rozwijania pracy wielozmianowej, zwłaszcza w tych przedsiębiorstwach, w których

zwiększenie produkcji jest niezbędne z punktu widzenia potrzeb rynku i eksportu. W 1977 r. muszą być również pod

E. Gierek przyjął kierownictwo FSZMP

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj kierownictwo Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej z przewodniczącym Zdzisławem Kurowskim. W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babich i sekretarz KC PZPR Zdzisław Zandarowski.

W toku serdecznej, bezpośredniej rozmowy omówiono aktualne problemy pracy organizacji młodzieżowych i zadania ruchu młodzieżowego wynikające z uchwały V Plenum KC PZPR. (PAP)

W kwietniu II Zjazd Związku

Plenum Zarządu Głównego SZSP

Pod hasłem „O większą skuteczność pracy ideowo-wychowawczej, o nowocześniejszą, socjalistyczną szkołę wyższą, o umocnienie autorytetu SZSP” odbyło się wczoraj w Warszawie plenum Zarządu Głównego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

W trakcie obrad określono główne kierunki i formy aktywnej roli środowiska akademickiego przed — zapowiadzanym na kwiecień br. — II Zjazdem SZSP. Plenum zapoczątkowało ostatni etap przygotowań do zjazdu; w tej sprawie przyjęto tezy programowe wyznaczające krąg problemów, wokół których koncentrować się będzie w najbliższych tygodniach dyskusja w całym środowisku akademickim.

Dokończenie na str. 2

Uprowadzenie polskich specjalistów w Iraku

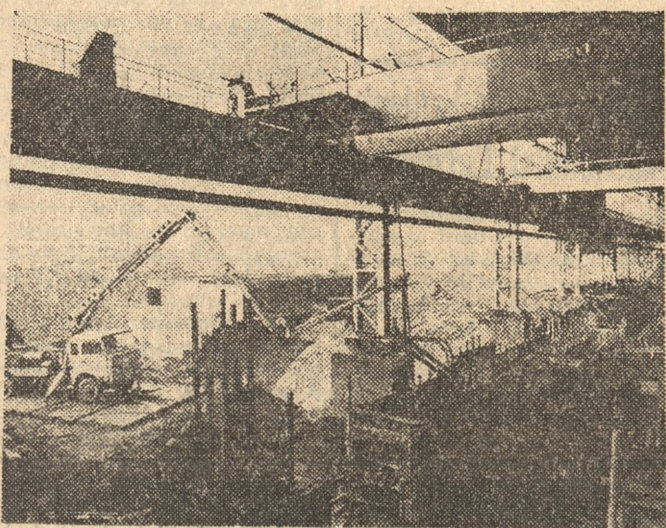
W północno-wschodnim Iraku, w rejonie zamieszkałym przez ludność kurdyjską, miało miejsce uprowadzenie przez uzbrojoną grupę czterech polskich specjalistów: Jerzego Głosia, Franciszka Palysa, Mariana Rogoza i Antoniego Sobieszka, zatrudnionych przy pracach melioracyjnych.

Od chwili uzyskania wiadomości o uprowadzeniu, władze polskie dokładały maksymalnych starań dla zapewnienia bezpieczeństwa i uwolnienia uprowadzonych obywateli polskich i w tym celu utrzymują nieprzerwany kontakt z najwyższymi władzami Iraku. W szczytności przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński skierował za pośrednictwem misji specjalnej pod kierownictwem wiceministra spraw zagranicznych Eugeniusza Kułagi pismo do prezydenta Republiki Iraku — Ahmeda Hasana al-Bakra. Rząd PRL jest w stałym kontakcie z ambasadorem Iraku w Warszawie, który wielokrotnie wzywany był w tej sprawie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a ambasador PRL w Bagdadzie utrzymuje stałą łączność z rządem Republiki Iraku.

Władze Iraku, ponoszące odpowiedzialność za bezpieczeństwo granicznych specjalistów zatrudnionych w tym kraju zapewniają, że uprowadzeni polscy specjaliści są zdrowi i że podejmują one wszelkie wysiłki w celu jak najszybszego uwolnienia uprowadzonych.

Rodzinom uprowadzonych za pewno pełną bieżącą informację, będącą w posiadaniu rządu polskiego, a także przedsięwzięte kroki mające na celu nawiązanie korespondencyjnych kontaktów tych rodzin z uprowadzonymi. (PAP)

Rozbudowa walcowni



Do roku 1978 metalurgiczny kolos — Huta „Kalowie” osiągnie zdolność produkcyjną 4,5 mln ton stali rocznie. Do wykonania tego planu konieczne jest zrealizowanie drugiego etapu budowy — m. in. wzniesienie drugiego wielkiego pieca, trzeciej łafmy spiekalniczej oraz oddanie w tym roku do eksploatacji walcowni ciągłej kęsów.

Na zdjęciu: budowa hali walcowni ciągłej.

Fot. — CAF

Jeden z największych kataklizmów w czasach nowożytnych

2000 ofiar śmiertelnych wybuchu wulkanu Niragongo

Według doniesień z Kinszasy, w rejonie Kiwu, we wschod

Śmierć pod lawinami i skutek śnieżyca

W północnych Włoszech wystąpiły ostatnio silne opady śniegu. Grubość pokrywy śniegu w znanym ośrodku sportów zimowych Cortina d'Ampezzo w dolomitach sięga jednego metra. Zasypany Przełęcz Brennera przerwała główną połączenie Włoch z Austrią.

Nocą z wtorku na drodze na małą osadę Foppolo położoną na wysokości około 2 000 metrów nad poziomem morza spadła lawina. Ośmiu osób poniosło śmierć, wiele budynków zostało zniszczonych pod zwalami śniegu i lodu.

Pięciu uczniów i nauczyciel zginęło pod lawiną w pobliżu miasta Kranj (Słowenia). Katastrofa nastąpiła gdy 27 chłopców i 3 nauczycieli powracali do miasta z wakacyjnego obozu narciarskiego. Lawina porwała 10 uczniów i 2 nauczycieli. Pozostałym udało się uratować część ofiar.

W Chicago podano do wiadomości, że w wyniku gwałtownych śnieżyc, które przeszły przez północne obszary Stanów Zjednoczonych i południową część Kanady, śmierć poniosło około 40 osób. Większość to ofiary wypadków na szosach. (PAP)

niej części Zairu, nastąpił wybuch wulkanu Niragongo, który, według nieoficjalnych informacji, spowodował już śmierć około 2000 osób. Na wieść o katastrofie, prezydent Zairu — Mobutu, przebywający obecnie w Lome, natychmiast wydelegował do Kiwu swego ministra spraw wewnętrznych, który złożył mu szczegółowe sprawozdanie o sytuacji. Jak wynika z relacji senatorów belgijskich, przebywających z wizytą w Zairze, lotnisko w Goma, w rejonie nawiedzonym przez kataklizm, zostało niemal całkowicie zalane lawą i mogą z niego startować tylko bardzo małe samoloty. Również większość dróg jest zablokowana potokami law, co bardzo utrudnia ewakuację mieszkańców.

Wulkan Niragongo, położony w sercu Afryki, na pograniczu Zairu, Burundi i Rwandy, jest jednym z największych, stale aktywnych wulkanów na świecie. Już w roku 1973 znany francuski wulkanolog Haroun Tazief odnotował znaczną aktywność wulkanu i ostrzegł przed możliwością erupcji.

Wybuch wulkanu Niragongo jest jednym z największych tego typu kataklizmów w czasach nowożytnych. (PAP)

W kaliskim Domu Techniki rozpoczęła się wczoraj dwudniowa sesja naukowa na temat metod planowania rozwoju województwa. Sesję zorganizowała Polska Akademia Nauk, Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju oraz Urząd Wojewódzki w Kaliszu. Problematyka planowania rozwoju województwa rozpatrywana będzie na przykładzie województwa kaliskiego. Autorami większości referatów są specjaliści z Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, poznańscy naukowcy z Akademii Ekonomicznej oraz UAM i kaliscy działacze gospodarczy. (map)

WYKORZYSTANIE ODRY

Zegluga śródlądowa w Polsce staje się z roku na rok coraz ważniejszym partnerem dla kolei i komunikacji samochodowej. W roku ubiegłym barki rzeczne przewoziły w naszym kraju ponad 15 mln ton towarów, w tym blisko połowę na Odrze. Już za kilka lat, w roku 1980, droga wodna Odra przewozić się powinno około 25 mln ton towarów. Jak najlepsze wykorzystanie drogi wodnej Odry — stwierdzono na naradzie we Wrocławiu zorganizowanej wczoraj przez komisję „Odra” przy Instytucie Śląskim w Opolu — ma obecnie szczególnie duże znaczenie w przyspieszonym rozwoju społeczno-gospodarczym Polski.

W naradzie uczestniczył sekretarz KC PZPR — Ryszard Frelek. (PAP)

Posiedzenie Zarządu i Prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej

Wczoraj odbyło się poszerzone posiedzenie Zarządu i Prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej, poświęcone zagadnieniu uczestnictwa wiernych w pracy nad realizacją założeń programowych rozwoju Polski i umocnieniu jedności narodu. W posiedzeniu wzięli udział zwierzchnicy ośmiu kościołów członkowskich Rady, a mianowicie — kościoła ewangelicko-anglikańskiego, ewangelicko-reformowanego, prawosławnego, polskokatolickiego, mariawitów, baptystów, metodystów i zjednoczonego kościoła ewangelicznego. W obradach uczestniczyli ponadto działacze duchowni i świeccy tych kościołów.

Zebrań otworzył prezes Polskiej Rady Ekumenicznej ks. prof. dr Witold Benedyktowicz, a referat główny przedstawił ks. biskup T.R. Majewski, przewodniczący Rady Synodalnej Kościoła Polskokatolickiego.

W dyskusji wypowiedzieli się zwierzchnicy kościołów oraz rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, niektórzy jej profesorowie oraz inni uczestnicy posiedzenia.

Na zakończenie Polska Rada Ekumeniczna uchwaliła następujące oświadczenie:

ZJEDNOCZENIE W PRACY I SŁUŻBIE

Słowo Polskiej Rady Ekumenicznej

Wspólnie z całym narodem pragniemy tworzyć nową jakość życia i budować jeszcze lepsze, jaśniejsze jutro naszej Ojczyzny, Polski Ludowej. Uczestnicząc w wysiłku całego społeczeństwa, ludzi pracujących miast i wsi, które nie ustaje w doskonaleniu pracy i jej wyników, niezbędnych dla dynamizmu rozwoju Polski i pomyślności Polaków. Z kart naszej narodowej historii uczymy się patriotyzmu, który był cnotą w warunkach pełnej wolności. Jesteśmy świadomi, że to, co inne narody, szczególnie w trzecim świecie, muszą zdobywać za cenę walki i wyrzeczeń, jest od lat naszym udziałem.

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże. W województwach zachodnich możliwosc śniegu opadów śniegu lub deszczu. Temperatura maksymalna od 0 stopni na północy do plus 4 w centrum i plus 8 lokalnie, na południu. Wiatry umiarkowane, do dość silne południowo-wschodnie. W górach wiatr halny.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

I. Fahmi o sytuacji na Bliskim Wschodzie

Koniec „polityki małych kroków”

Dążenie do globalnego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego stało się głównym nurtem polityki zagranicznej wszystkich państw sąsiadujących z Izraelem. Szef dyplomacji egipskiej — Ismail Fahmi, w specjalnym oświadczeniu na ten temat potwierdził wczoraj raz jeszcze zakończenie okresu zwanego „polityką małych kroków”, opowiadając się za postulowanym powszechnie zwolaniem genewskiej konferencji pokojowej.

Rządy państw arabskich gotowe są jak najszybciej przystąpić do rokowań, w których uczestniczyłyby wszystkie za-

interesowane strony, naturalnie łącznie z delegacją Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Odpowiednie postanowienia ONZ wzywają do tego, by miejscem, gdzie nastąpiłoby rozwiązanie konfliktu, stała się konferencja genewska i by obecni tam byli Palestyńczycy. Pod egidą ONZ współpracownicy z konferencji są nadal Związek Radziecki i Stany Zjednoczone.

S. Peres kandyduje na stanowisko premiera Izraela

Jak podaje Agencja Reuters, Izraelski minister obrony — Szimon Peres, oświadczył we wtorek wieczorem, że będzie się ubiegał o stanowisko premiera Izraela. Wybory powszechne w tym kraju odbędą się w maju br.

Jak podkreśla Reuter, decyzja Peresa jest wyrazem rozbicia w łonie Partii Pracy, gdyż o stanowisko premiera i przywódcy tej partii ubiegać się będzie obecny premier Iechak Rabin. (PAP)

Uruchomienie tego, nieczynnego od 1973 roku mechanizmu politycznego, zgodnie jest z wolą zarówno ONZ, jak też licznych krajów Zachodu i Trzeciego Świata oraz z konsekwentnie wyrażanym stanowiskiem krajów wspólnoty socjalistycznej.

Przed konferencją stają wciąż nowe, poważne przeszkody, początkowo wśród samych państw arabskich, nie mogących z różnych przyczyn uzgodnić swojej strategii politycznej. Istotny wpływ miała tu 18-miesięczna wojna domowa w Libanie, uniemożliwiająca państwom arabskim znalezienie wspólnych dróg dla uregulowania konfliktu z Izraelem.

Jednakże najważniejsze przeszkody stawał i nadal stawia rząd izraelski, mając za sobą militarne i polityczne ośrodki zachodnie, głównie amerykańskie.

Systematyczne odmawianie przez Izrael zgody na obecność przedstawicieli OWP oraz przesuwanie daty konferencji na drugą połowę br., co tłumaczy się przede wszystkim kryzysową wewnętrzną sytuacją polityczną tego kraju, po części poważnie niepokoić rządy arabskie. W doniesieniach z Izraela często można znaleźć fakty świadczące, że władze izraelskie realizują swój plan budowy militarnych osiedli na terytoriach okupowanych. Miarodajne źródła donoszą, że powstało tam już ponad sto tego rodzaju osiedli.

Mamy tu więc do czynienia z dążeniem do tworzenia faktów dokonanych, mających uniemożliwić rozwiązanie kwestii zasadniczej, a mianowicie zwrotu ziem arabskich, okupowanych od roku 1967. Mimo że państwa arabskie poszły obecnie znacznie dalej, niż to było w przeszłości, zapewniając o gotowości uznania Izraela i udzielenia mu gwarancji, jeśli tylko spełni warunek podstawowy — wycofanie z ziem okupowanych — Tel-Awiv czyni wszystko, aby konferencję genewską uniemożliwić lub przynajmniej odwlec.

Wspomniane na wstępie oświadczenie ministra Fahmiego dowodzi, że w razie dalszych obstrukcji państwa arabskie zwrócą się znów do organów ONZ, dla ponownego

Plenum Zarządu Głównego SZSP

Dokończenie ze str. 1

Tezy programowe łączą wnioski i spostrzeżenia zgromadzone podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej, która objęła wszystkie ogniska SZSP, z najistotniejszymi zagadnieniami ideowymi, politycznymi, społecznymi i dydaktycznymi szkół wyższych.

Na plenum przyjęto uchwałę ogłaszającą przeprowadzenie we wszystkich ośrodkach akademickich powszechnego przeglądu aktywności naukowej studentów i stanu dydaktyki.

W obradach uczestniczył członek Sekretariatu KC PZPR, przewodniczący Rady Głównej FSZMP — Zdzisław Kurowski oraz zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Stanisław Czajka. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział Informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Rozmowy polsko-egipskie

Perspektywy pogłębiania współpracy gospodarczej

Z Egiptu powróciła polska delegacja rządowa z wiceprezesem Rady Ministrów Franciszkiem Kaimem, która prowadziła ze stroną egipską rozmowy gospodarcze w ramach VI sesji Komitetu Mieszanego d.s. współpracy przemysłowej między Polską a Egiptem. Delegacji egipskiej przewodniczył wicepremier Abdul Moneim el Kaissouny.

W czasie sesji dokonano przeglądu i oceny stanu realizacji zaleceń podjętych na poprzedniej sesji komitetu, stwierdzając dalszy postęp w rozwoju stosunków gospodarczych pomiędzy obydwojema krajami, a zwłaszcza w dziedzinie bezpośrednich powiązań technicznych między przedsiębiorstwami i organizacjami gospodarczymi Polski i Egiptu. Powiązania te stwarzają trwałe przesłanki dla wzrostu wzajemnej wymiany towarowej.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe rezultaty współpracy, na gromadzone doświadczenia za równo na gruncie wymiany handlowej, jak i współpracy przemysłowej, komitet stwierdził, że istnieją rzeczywiste przesłanki pogłębiania istniejących już powiązań gospodarczych oraz objęcia współpracą nowych dziedzin życia gospodarczego i na tej bazie zdyktowania wzajemnych obrotów towarowych.

Protokół końcowy z obrad VI sesji, podpisany ze strony polskiej przez F. Kaima, a ze strony egipskiej przez A. M. el Kaissouny'ego, określa dzia-

łania których realizacja przyczyni się do przyspieszenia rozwoju współpracy w dziedzinie handlu, przemysłu i innych działach gospodarki obu krajów.

W czasie pobytu w Egipcie F. Kaim spotkał się z premierem rządu Arabskiej Republiki Egiptu Mamduh Salemem oraz kierownikami resortów handlu, gospodarki i współpracy gospodarczej, przemysłu oraz rolnictwa i irygacji. (PAP)

PRL — SFRJ

Pomyślny rozwój stosunków ekonomicznych

Od 10 do 12 bm. odbyła się w Belgradzie XVI sesja polsko-jugosłowiańskiego komitetu współpracy gospodarczej.

W czasie obrad, którym przewodniczyli ze strony polskiej minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski, a ze strony jugosłowiańskiej wicepremier i sekretarz ds. sądownictwa i organizacji administracji związkowej SFRJ Ivan Franko, dokonano oceny wzajemnej wymiany handlowej, współpracy w dziedzinie surowcowej oraz kooperacji i specjalizacji produkcji w okresie, jaki upłynął od XV sesji komitetu.

Szczególnie pozytywnie oceniono perspektywy rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych i w obecnym pięcioletciu, kiedy to obroty towarowe między Polską a Jugosławią mają osiągnąć 3,3 mld dolarów, czyli dwa i pół raza więcej, niż w latach 1971 — 1975. (PAP)

Telefony GOSPODARSTWA

Na torach w pobliżu przejazdu kolejowego w Stęszewie w woj. poznańskim znaleziono wczoraj w nocy zwłoki mężczyzny w wieku 25—30 lat.

Nieostrożna jazda Zygmunta M. doprowadziła we wtorek do tragicznego wypadku na trasie Pila — Szydłowo. Kierowany przezeń „Fiat 125p” uderzył — podczas mijania ciągnika — w przyczepę i spadł na podłoża. W wyniku wypadku zginął kierowca i dwóch pasażerów. W drodze do szpitala zmarł. Zygmunta M. i jadący z nim pasażer odnieśli obrażenia.

U zbiegu ul. Głogowskiej i Palacza w Poznaniu zdarzył się samochody osobowe. Dwie osoby odniosły obrażenia. Przyczyna wypadku było wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez Gwidona A. (b).

Duży Lotek płaci

P. P. Totalizator Sportowy za wiadomą, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 8 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 2 różn. z 5 traf. prem. — wygr. po 521.306 zł; 71 różn. z 5 traf. zwykły. — wygr. po 13.500 zł; 4.565 różn. z 4 traf. — wygr. po 342 zł i 88.912 różn. z 3 traf. — wygr. po 17 zł.

Losowanie II: 64 różn. z 5 traf. — wygr. po 27.000 zł; 3.022 różn. z 4 traf. — wygr. po 857 zł i 56.904 różn. z 3 traf. — wygr. po 76 zł.

Mały Lotek

LOSOWANIE I

10, 19, 21, 23, 29

LOSOWANIE II

6, 9, 11, 20, 35

Końcówka banderoli 3323

Express — Lotek

5, 7, 8, 20, 44

Liban

Po bronii ciężkiej składanie bronii lekkiej?

Sroda 12 bm. była ważnym etapem na drodze do normalizacji życia w Libanie, upłynął termin składania bronii ciężkiej przez wszystkie strony, które brały udział w konflikcie. Rzecznik czterostronnej komisji arabskiej nadzorującej zawieszenie broni oświadczył w Bejrucie, że zdawanie broni ciężkiej przebiega planowo.

Dzienniki bejruckie cytują wypowiedź prezydenta Sarkisa, który stwierdził, że kolejną operacją po zakończeniu zdawania broni ciężkiej powinno być złożenie broni lekkiej. (PAP)

Pociąg Przyjaźni z Poznania do Moskwy

Formą nawiązywania bezpośrednich kontaktów mieszkańców naszego kraju ze społeczeństwem Kraju Rad są organizowane już od lat, tradycyjne pociągi przyjaźni. Wczoraj wieczorem z poznańskiego Dworca Głównego odjechał do Związku Radzieckiego „Pociąg Przyjaźni Poznań—77”. Trasa jego wiodzie przez Mińsk, Moskwę, Smoleńsk i Brześć. W programie przewidziano m. in. zwiedzanie Muzeum Wielkiej Wojny Ojczyźnianej oraz miejsc uświęconych krwią żołnierzy radzieckich w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Poznaniacy złożą również wieniec przed Mauzoleum Lenina. Z Poznania wyjechało 350 osób — aktywistów TPPR z zakładów pracy i instytucji.

Na dworcu PKP odjeżdżających żegnali m. in.: sekretarz KW PZPR, przewodniczący ZW TPPR w Poznaniu — Bogdan Gawroński, sekretarz KW — Józef Świąt, wicekonsul ZSRR w Poznaniu — Igor Bazarin, działacze TPPR. Powrót Pociągu przewidziany jest w nocy 22 stycznia br. (jk)

Sprawną akcją MO w Szamotułach

Po trzech godzinach ujęto sprawcę napadu i gwałtu

We wtorek, 11 bm., około północy, Komisariat MO w Szamotułach powiadomiony został telefonicznie przez dyspozytora Pogotowia Ratunkowego o tym, że na ul. Chrobrego, została pobita starsza kobieta; przewieziono ją w stanie ciężkim karetką do Szpitala Rejonowego w Szamotułach — z obrażeniami głowy (szczególnie twarzy) oraz narządów płciowych.

85 śmiertelnych ofiar

W Indiach autobus runął w przepaść

We wtorek wydarzył się tragiczny wypadek drogowy w indyjskim stanie Bengal Zachodni. Na szosie w odległości 100 km od Kalkuty przepełniony autobus runął w przepaść, kiedy na ostrym zakręcie zsofer stracił panowanie nad kierownicą. Według pierwszych doniesień, co najmniej 85 pasażerów poniosło śmierć, a przeżyło 25 zostało rannych. (PAP)

Na miejsce zajścia udała się niezwłocznie grupa operacyjno-dochodzeniowa MO. Ustalone, że w pobliżu elewatora zbożowego przy ul. Chrobrego, na poboczu drogi leżały porzucone przedmioty, garderoba oraz trzy siatki. Na śniegu znajdowała się duża plama krwi. Ślady wskazywały, iż w miejscu tym stoczona została walka.

Z krótkiej rozmowy — przeprowadzonej w obecności lekarza dyżurnego — z poszkodowaną, 70-letnią kobietą, wynikało, że około 23.30, idąc do pracy, została niespodziewanie napadnięta na ulicy Chrobrego przez młodego, nieznanego mężczyznę, a następnie pobita i zgwałcona.

Funkcjonariusze dokonali dokładnych oględzin miejsca przestępstwa, zabezpieczyli najdrobniejsze ślady i natychmiast rozpoczęto poszukiwania. W wyniku sprawnych działań milicji, po 3 godzinach zatrzymano 23-letniego Ignacego K., z zawodu mechanika, zamieszkałego w Szamotułach. Sprawcę oddano do dyspozycji Prokuratury Rejonowej. (res)

Meżczyźnie naprzeciw z koszulą



Nowość „Polanexu” prezentuje pracownica tych zakładów, Jolanta Zaczek.

Fot. — H. Kamza

Pan, który ze snobizmu zwykł ubierać się w „Pewexie”, ze zdziwieniem przeżył na mecie przenikającej tam, eleganckiej koszuli: „Made in Poland. «Polanex». Czy koszule takie są do nabywania tylko w eksporcie wewnętrznym za dewizy? Skądże! Koszule takie można kupić i za złotówki, a w największym wyborze w patronackich sklepach „Polanexu”. W Poznaniu — przy ul. Ratajczaka 20.



„Polanex” — Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Gnieźnie — przez prawie 30 lat produkowały piżamy i nieciekawie koszule robocze; wyroby proste, w których drobne różnice w długości rękawów czy linii szewów nie stanowiły istotnej wady. „Polanex” zabłysnął dopiero przed dwoma laty i przyćmił swymi wyrobami zbłądziłego „Romea”. Pod względem wielkości produkcji i wzornictwa zamierza zdysansować łódzką „Wółczankę”. Kariera błyskawiczna, bo dwóch starszych potentatów koszulowych nie zdolało dotychczas zaspokoić potrzeb rynkowych.

W ubiegłym roku „Polanex” wyprodukował na rynek krajowy 2,2 mln koszul, w tym roku — mimo zatrudnienia mniej niż 50 osób — liczba wyrobów wzrosła o 400 000 sztuk. W ciągu minionych dwóch lat nastąpił czterokrotny wzrost produkcji rynkowej, przy jednoczesnym dynamizowaniu eksportu.

Wyroby z Gniezna odznaczają się wysokim standardem, ich fasony odpowiadają kanonom mody światowej a czas wdrażania nowości do seryjnej produkcji nie przekracza 3 tygodni. Wiele z nich zatem ujrzy w sklepach w bieżącym roku. W sumie rocznie produkuje się około 30 wzorów, a te gorące nowości stanowiąc

da 10 procent ogólnej produkcji.

Jeszcze w tym miesiącu pojawi się w sprzedaży 28 000 koszul z tkanin importowanych z RFN, o grubym oryginalnym splocie. W odstępiech mniej więcej dwumiesięcznych dostarczane będą do sklepów państwowych nowe serie, w których dominować będą koszule tzw. wyszczupione, bardzo poszukiwane. Najmodniejsze wzornictwo: dla młodzieży tkaniny z nadrukowanymi napisami, dla panów starszych — jednobarwne, pastelowe, dla wszystkich — pepity.

„Polanexowi” przybywa znaków jakości; pierwszy otrzymał w marcu 1975, a to wyróżnienie wzruszyło damską załogę... do łez. I zmobilizowało. W roku ubiegłym było tych znaków już 6. Ile będzie w tym — nie wiadomo.

— Przestaliśmy już liczyć — mówi dyrektor Jerzy Kasprzak. — Koszula musi być po prostu dobra — oto nasza dewiza. A chcemy, żeby dobra była cała nasza produkcja.

Tempo pracy nie waży na jakości. Załoga ma wysokie kwalifikacje zawodowe dzięki szkole przyzakładowej, cechuje ją duża dyscyplina pracy i niewielka absencja chorobowa. Utrzymaniu tempa sprzyja postęp: nowoczesne maszyny, sprowadzone z RFN, Japonii, Szwajcarii. W ciągu dwóch lat trzeba było na nie zarobić; kosztowały 15 milionów złotych. W tym roku przyjdą następne do wykańczalni. Coraz doskonalsza jest technologia produkcji. Np. 60 procent koszul ma wkłady do kołnierzyków i mankietów klejone, co zapobiega kurczeniu się. Wkrótce specjalne automaty siedmioкратно zwiększą tempo pracy przy prasowaniu. Czynność ta wykonywana będzie bowiem na koszulach wiszących.

„Polanex” rozbudowuje się, a w parze z tym wzrastać będzie produkcja. W lipcu br. ruszy w Koninie budowa nowego zakładu filialnego. Ta nowoczesna fabryka, oprócz męskich koszul, dawać będzie na rynek około miliona damskich bluzek rocznie i prawdopodobnie jakieś lekkie sukienki. Za dwa lata zdolność wytwórcza „Polanexu” ma osiągać rocznie 9 milionów sztuk wyrobów. Czyli — znów prawie cztery razy więcej!

ZOFIA DOHNKE

Dla kogo te recepty?

Brakuje mieszkań? — trzeba budować więcej domów... Cierpimy niedostatek papieru? — trzeba robić więcej celulozy... Narzekamy na słabe zaopatrzenie kraju? — trzeba skończyć z wyrębem lasu... Ale na pytania — z czego budować domy, produkować celulozę i czym zastąpić drewno — nie zawsze potrafimy udzielić sobie odpowiedzi.

Kiedyś powiedziano, że każdy Polak zna się na medycynie. Z biegiem czasu u niektórych z nas wiara we własne wszechstronne talenty znacznie się rozszerzyła. Dziś bywa, że pouczamy nie tylko lekarzy, ale nauczycieli, ekonomistów, urbanistów i obowiązkowo trenera kadry piłkarskiej. Więcej — uważamy się często za ekspertów we wszystkich sprawach: dużych i małych, prostych i skomplikowanych.

Z pozoru wydawać by się mogło, że te serwowane na każde zawołanie „recepty na wszystko” są uderzająco proste. Ale gdy zastanowić się nad nimi głębiej, widać zamiast prostoty — zwykłe uproszczenia. Bo na przykład: jak budować więcej domów bez hut i cementowni, jak produkować więcej upragnionych samochodów — bez stalowni i kombinatów chemicznych, jak zapętnić sklepowe półki — bez nowych tkalni, masarni i przetwórci?

Są to pytania banalne, ale od czasu do czasu wypadają je zadać. Wszyscy odpowiadamy za to, co się dzieje w naszym kraju, z tym, że niektórzy poczuwają się chętniej do tej wspólnoty w chwilach sukcesów, gdy wszystko idzie znakomicie, a w momentach trudnych, gdy potrzebna jest mobilizacja wszystkich sił i aktywny udział każdego w pokonywaniu przeszkód, nagle znikają lub poprzestają jedynie na dawaniu słownych recept, niewiele mających wspólnego z rzeczywistością.

Poza tym sarkają, wybrzydząją, wytykają palcem, wygłaszają tyraady o konieczności uzdrowienia organizacji, pracy w skali makro, mając równocześnie balagan we własnym życiu, przy własnym warsztacie pracy.

Przy całej nicości takiej postawy — jest ona produktem swoistej logiki. Jakiego bowiem trudu wymaga jedno małe słówko „nie” lub „le”? Prawie żadnego! O ileż więcej trzeba włożyć wysiłku w sensowne pytanie „dlaczego” i odpowiedź „jak”.

Dlatego drażnią głosy malkontentów i „naprawiaczy”. Na szczęście są one odosobnione, na ile rzeczowej dyskusji przypominają brzęczenie pszczoły, chociaż łatwiej nam byłoby pokonywać wszelkie trudności gdybyśmy wszyscy i pod względem pracowitości przypominali pszczoły.

TOMASZ JEZIORAŃSKI

W latach trzydziestych naszego wieku podróżami na Księżyc lub na planety układu słonecznego interesowali się na ogół tylko autorzy fantastycznych książek oraz hobbyści pasjonujący się prywatnie problemami wypraw kosmicznych. Naukowcy natomiast unikali tego tematu, gdyż obawiali się opinii swojego środowiska, które mogłoby uznać ich za pseudonaukowców, zajmujących się czystą fantazją.

Odważnych było więc niewiele. Do tej garstki należał 27-letni inżynier Ary Sternfeld, urodzony w Sieradzu. Po ukończeniu uniwersytetu w Nancy (wydział mechaniczny) oraz 5 latach pracy na Sorbonie, młody naukowiec wrócił do Łodzi, by kontynuować badania nad zagadnieniem lotów kosmicznych. Był to rok 1932. A. Sternfeld dokładnie wyliczył tory lotów statków kosmicznych, opracował teorie startu rakiet i zużycia paliwa. Po półrocznej pracy zamieścił wyniki dociekań w monografii „Wstęp do kosmonautyki”. Jak należało przypuszczać, efekty pracy inżyniera zostały przyjęte chłodno przez naukowców. Ale stosunek doń szybko uległ zmianie. Już w 1934 r. młody uczynek otrzymał Międzynarodową Nagrodę Astronautyczną Roberta Esnault-Pelteria i Hirscha. Jednocześnie dostąpił zaszczytu przedstawienia Francuskiej Akademii Nauk rozpraw poświadczonej astronomicznie. Miało to olbrzymie znaczenie dla nobilitacji astronautyki, która dotąd nie była uważana za dziedzinę wiedzy naukowej.

Wkrótce potem, w roku 1935, A. Sternfeld na stałe wyjechał do ZSRR, gdzie w instytucie badawczym całkowicie poświęcił się problemom kosmonautyki. W Związku Radzieckim uczonego spotkała największa życiowa satysfakcja — w 1957 roku wystrzelił w niebo pierwszy sztuczny satelita, który w orbitę wokół Ziemi wchodził na orbicie, które autor „Wstępu...” wyliczył ćwierć wieku wcześniej.

Ostatnio prof. Ary Sternfeld, dziś już światowej sławy uczynek, twórca wielu prac naukowych z dziedziny kosmosu, przyjechał na wypoczynek do Polski. Korzystając z tego, przeprowadziliśmy z nim rozmowę.

— Panie profesorze, „Wstęp do kosmonautyki” zawierał wiele konkretnych wskazówek dotyczących teorii oraz zasad lotów kosmicznych. Czy i które z nich znalazły zastosowanie w prawdziwych podróżach?

— W zasadzie wszystkie. Jednym z podstawowych problemów, które omówiłem w monografii było zagadnienie użycia rakiet wielostopniowych. Michał Tichonrawow, słynny uczynek, konstruktor pierwszej

Rozmowa z uczonym

Ary Sternfeld sternik Kosmosu

radzieckiej rakiety na paliwo płynne (1933 rok) tak pisał o moich badaniach w tym zakresie w 1938 roku: „Teoria rakiet wielostopniowych po raz pierwszy opracowana jest we „Wstępie do kosmonautyki” A. Sternfelda. Czas wykazał, że słusznie podjąłem właśnie ten temat. Nie byłoby nawet co mówić o wyruszeniu w przestrzeń kosmiczną, gdyby nie zastosowano tego typu rakiet. Inne nie osiągnęłyby prędkości kosmicznych.”

— Nazywają pana sternikiem kosmosu...

— Bo obliczyłem podstawowe trasy lotów kosmicznych — między innymi orbity oraz szlaki międzyplanetarne. Mój wysiłek nie poszedł na marne. Statek kosmiczny „Wostok-2” krążył po orbicie o średnicy 13 149 km, a jego czas obiegu wynosił 88,6 minut. Prawie identyczną orbitę zaprojektowałem już w 1932 roku. Parametry jej były następujące: średnica 13 157 km, a czas obiegu statku — 88,42 minuty. Tak więc różnice są znikome. Podobnych przykładów mógłbym podać znacznie więcej.

— Zajmował się pan teorią startów?

— To prawda. Analizowałem takie zależności, jak: ciśnienie w komorze spalania a wysokość wznoszenia, masa materiału pędowego a wysokość wznoszenia, powiększenie pułapu rakiet przez uprzedni jej rzut itd. Wyniki moich dociekań znalazły praktyczne zastosowanie. Rozpatrując pierwszy z problemów doszedłem do przekonania, że zwiększenie ciśnienia w czasie startu przynosi korzyści tylko do chwili osiągnięcia pewnej wysokości, po przekroczeniu której trzeba by poważnie wzmacniać konstrukcję rakiet, a zatem i zwiększyć jej masę. Stwierdziłem też, że jeżeli rakietę, która osiągnęła pewną wysokość, skierujemy najpierw w dół, a dopiero potem znów w górę — to osiągnięcie ona znacznie większą wysokość, niż gdyby nie zastosowano tego manewru. Metoda ta stosowana jest do zwiększania pułapu samolotu wchodzącego w tak zwaną parabolę nieważkości.

— W monografii przedstawił pan też projekty różnych urządzeń...

— Owszem. Tworząc „Wstęp” nie wyobrażałem sobie, aby kosmonauta wytrzy-

mał przeciążenie w czasie startu bez stosowania specjalnych urządzeń, chroniących organizm. Opisałem je następująco: „wydaje mi się, że najbardziej skutecznym środkiem byłoby umieszczenie człowieka w specjalnie, indywidualnie dopasowanym futerale. Futerał nie powinien odpowiadać kształtowi ciała, odwrotnie — należałoby wziąć pod uwagę deformację ciała wywołaną działaniem przyspieszenia, z uwzględnieniem kształtów ciała ludzkiego”. Obecnie podobne urządzenia są stosowane...

— Wyprawy w obrebie układu słonecznego powoli zaczynają powstawać. Ludzie coraz częściej zaczynają marzyć o podróżach do gwiazd. Czy zajmował się pan tymi zagadnieniami?

— Nie zgadzam się z pańską tezą, że podróże kosmiczne w ramach naszego układu słonecznego stają się już czymś normalnym. Przecież do tej chwili nie postawił stopy nawet na najbliższych planetach, jak Mars i Wenus. Sądząc, że dużo czasu upłyne nim pierwszy człowiek tam wyładowa — nie mówiąc o innych planetach. Problemami lotów do gwiazd rzeczywiście zajmowałem się. Również o tym pisał Michał Tichonrawow: „W tym czasie, gdy badacze dróg międzyplanetarnych lotów nie wychodzili poza system słoneczny, A. Sternfeld, przyjmując teorię względności, nakreślił trasy do najbliższych gwiazd, przy czym otrzymał dość optymistyczny rezultat.” Myśląc o takich wyprawach należało pamiętać, że wszystkie obliczenia lotów oparte na klasycznej mechanice Newtona nie zdają w tym wypadku egzaminu. Poza tym będzie chyba trudno o takie podróże póki nie zostaną skonstruowane rakiety fotonowe, w których całe paliwo zamieniane było na energię.

— Nad czym pan teraz pracuje?

— Można będzie się o tym dowiedzieć szczegółowo w najbliższych numerach „Astronautyki”. Krótko powiem, że interesuję się problemem lotów wokół słonecznych, po trasach maksymalnie — na ile można — zbliżonych do naszej gwiazdy: osiągnięcie takiej orbity jest możliwe poprzez umieszczenie oddalenia się od Słońca. Pasjonuje mnie także problem pięciokrotnego skrócenia czasu wyprawy na Wenus czy Marsa oraz z powrotem, przy minimalnym zwiększeniu zużycia paliwa.

— Dziękuję za rozmowę i życzę dalszej owocnej pracy.

Rozmawiał:

MAREK GODLEWSKI

Radzieckie samochody na gaz

W obecnej 5-latkę (1976—80) Zakłady Likińskie pod Moskwą rozpoczną produkcję autobusów miejskich napędzanych skroplonym gazem ziemnym. Zbudowano już pierwszą doświadczalną partię pojazdów tego typu, które obecnie poddawane są próbom.

Podstawową zaletą samochodów napędzanych gazem naturalnym jest to, iż zanieczyszczają one powietrze w znacznie mniejszym stopniu niż pojazdy z silnikiem benzynowym. Ważny jest również fakt, że gaz jest znacznie tańszy niż benzyna. Koszty produkcji samochodów nowego typu nie zwiększają się.

Produkcję ciężarówek na skroplonym gazie rozpoczęły już fabryki w Moskwie i Gorzkim (Powołże). Wielkie nadzieje wiąże się z zastosowaniem paliwa gazowego w samochodach osobowych. Pomyślnie wyniki dały próby samochodu „Wolga” pracującego na paliwie gazowym.

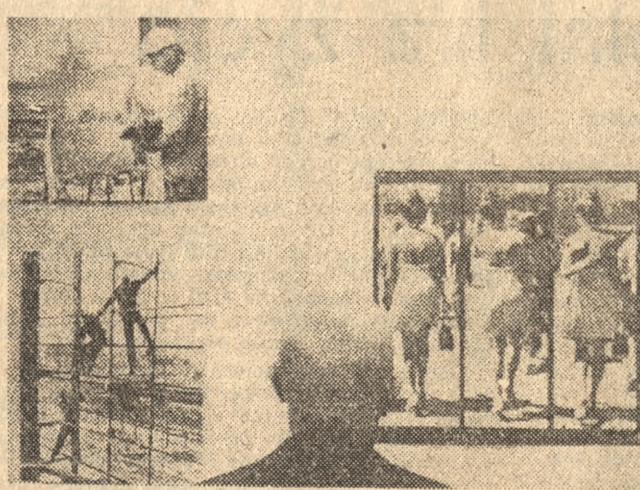
W okresie obecnej 5-latkę w ZSRR wyprodukują się kilkadziesiąt tysięcy pojazdów napędzanych gazem. (PAP)

— widać często z łamów „Expressu”. Ale przecież nie wszystko „idzie” na te łamy. Sporo prac wędruje do łeczek, właśnie po to, by ujrzeć światło dzienne dopiero przy innej okazji.

Oglądając wystawę można powiedzieć, że D. Matuszewska strzela bez pudła. I mimo — a może właśnie dlatego — że chwyla niemal wyłącznie scenki uliczne, żywem ujmowane na kadr fotograficznej błony, jest w tym wszystkim sporo aryzmu. Przede wszystkim zaś trafnej kompozycji obrazu, zachowania proporcji treści i formy. Środki wyrazu dyktuje zaś samo życie, jego bieg: zdarzenia i fakty, ludzie i ich czyny. A czasami tylko w tym kolorystyce codzienności przebiega jakaś kompozycja jak by specjalnie uporzadkowana. Nie ma jednak w niczym refleksu i zbytniej okłótki w rodzaju uduwnień, choć nie trudno niekiedy zauważyć swoiste podejście autorskie. W sumie — nie jest prawdą, co powie dzieła sama autorka na wernisażu, że „nie chodziło jej o zdjęcie artystyczne”. Bo właśnie takie dobrała na swój poznański wystawowy debiut. (Debiut konkursowy odbył się wcześniej (1972), a po drodze było ich kilka, i to z zasługami nagrodami).

Komu bliższe są dzieje Poznania, kraju, jego ludzi — ten niechaj zobaczy w Klubie MPiK, jak te przeobrażenia i codzienne fakty widzi kamera kierowana ręką D. Matuszewskiej. Wario.

EUGENIUSZ COFTA



Na zdjęciu: fragment wystawy.

Fot. — K. Przychodźki

FOTOGRAFIKA

Reportierka

Fotoreporterka „Expressu” Poznańskiego, Danuta Matuszewska, rola i wychowywała się w atmosferze przygotowań zdjęć prasowych. Jest bowiem córką zmarłego przedwcześnie Henryka Matuszewskiego, który przez wiele lat dopełniał łamy poznańskiej popołudniówki reporterskimi fotografiami.

Teraz, kiedy oglądałem wygotowaną w soli Klubu Międzynarodowej Prasy i Książ-

ki w Poznaniu (ul. Ratajczaka 39) z okazji 30-lecia „Expressu”, zrozumiałem, jak celowy był u tej popularnej już fotoreporterki wybór zawodu.

Autorka prezentuje byłym klubowiczom zaledwie około 30 zdjęć. Są to wszystkie reporterskie majstersztyki. Bez przesady. Nie jest to czczy komplement. To, że autorka umie operować kamerą, że potrafi „łapać na gorąco” różne scenki nie tylko zresztą z życia Poznania i jego mieszkańców

Korzystne zmiany w sytuacji kadrowej administracji

Posiedzenie komisji sejmowej

Sejmowa Komisja Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, rozpatrzyła sytuację kadrową w administracji terenowej oraz problem jej doskonalenia.

W ostatnich latach nastąpiły korzystne zmiany jakościowe w sytuacji kadrowej administracji. Znaczny postęp uzyskano zwłaszcza w zakresie podnoszenia kwalifikacji kadr, przede wszystkim w gminach; obecnie ponad 6 procent pracowników urzędów gminnych legitymuje się wykształceniem wyższym, a ponad 80 procent wykształceniem średnim. Nadal jednak znaczna jest fluktuacja kadr.

Aparat administracji tereno- wej odczuwa niedobór pracowników niektórych specjalności, np. architektów, budowlanych, specjalistów z zakresu melioracji i finansów, prawników.

W większości urzędów wojewódzkich opracowano programy doskonalenia kadr, przewidujące, że do 1980 r. cała kadra kierownicza dysponować ma wykształceniem wyższym, a ogół pracowników, przynajmniej średnim.

System awansów w administracji terenowej powinien być ściśle związany ze sprawdzianami kwalifikacyjnymi. Konsekwentnie przestrzegając tej zasady, trzeba jednak uwzględnić specyficzną sytuację wie-

loetnich pracowników, znajdujących się w wieku przedemerytalnym, którzy zdobyli duże doświadczenie.

Jednym z głównych problemów jest nabór nowych pracowników. Trzeba tworzyć warunki stabilizacji kadr.

Wielu młodych pracowników w administracji terenowej o stosunkowo krótkim stażu pracy nie zawsze właściwie rozumie rolę i znaczenie pełnionych funkcji. Odnosi się do nich przewlekła zaletawia sprawa, lekceważący stosunek do interesantów. Dlatego więcej uwagi przywiązywać należy do doskonalenia tej działalności administracji terenowej, którą określa się mianem stosunku urzęd- obywatela. O właściwym wypełnieniu tych zadań decydują nie tylko kwalifikacje zawodowe pracowników, ale ich wyrobienie społeczne, umiejętność nawiązywania kontaktów z obywatelami, wrażliwość na ludzkie problemy, osobista kultura. Po reformie administracji terenowej podniósł się poziom zatrudnionych w niej kadr. Notuje się mniej skarg na działalność administracji, podejmowane są bardziej prawidłowe decyzje. Jednak działania zwłaszcza niższych szczebli administracji wywołuje jeszcze wiele społecznej krytyki.

W proces doskonalenia działalności administracji powin-

ny szerzej włączyć się organy przedstawicielskie, uruchamiając instrumenty konstruktywnej krytyki społecznej. (PAP)

Aresztowanie przedstawiciela „Lockheeda” w Turcji

W stolicy Turcji — Ankarze — poinformowano o aresztowaniu przedstawiciela amerykańskiego towarzystwa lotniczego „Lockheed” w tym kraju. Jest to pierwsze aresztowanie w związku z prowadzonym w Turcji śledztwem w sprawie łapówek, które dawał przedstawiciel „Lockheeda” oficjalnym osobistościom tureckim.

Aresztowany, Nezir Dural stanął przed sądem w Ankarze. Prokurator będzie się domagał dla niego kary więzienia do 5 lat i grzywny w wysokości 24 mln funtów tureckich (1,5 mln dolarów) oraz zakazu wykonywania zawodu przez 5 lat. (PAP)

Afera „Boeinga” również w Egipcie

Prokuratura egipska opracowała raport o wynikach dochodzenia w sprawie warunków zawarcia w 1972 r. przez egipskie towarzystwo „Egypt Air” kontraktu na zakup czterech amerykańskich samolotów pasażerskich typu „Boeing”. Prasa kairska pisze w związku z tym, że kontrakt z firmą amerykańską przynosił olbrzymie straty egipskiemu towarzystwu państwowemu.

W czasie dochodzenia ujawniono, że egipskie towarzystwo lotnicze potrzebowało samolotów zupełnie innego typu niż te, które dostarczył im „Boeing”. Co więcej, za każdy samolot towarzystwo egipskie zapłaciło półtora miliona dolarów więcej niż kosztują one na rynku światowym.

Kontrakt zawarty został w warunkach kredytowych. Egipcjacy musieli wypłacić w charakterze odsetek sumę dwukrotnie przewyższającą wartość samej transakcji.

Za głównego winowajcę podpisania tak niekorzystnego kontraktu z towarzystwem „Boeing” prasa egipska uważa byłego doradcę, ministra lotnictwa cywilnego ARE Muhammeda Hilmi Szamsa, który, jak pisze dziennik „al-Ahram”, przyniósł się do tego, że otrzymał od „Boeinga” 200 000 dolarów. (PAP)

Wybory po paragwajsku

Dyktator Paragwaju A. Stroessner zamierza utrzymać stanowisko szefa państwa również w następnych latach. Zagarnął je w 1954 roku, a obecnie z jego inicjatywy prawicowa partia rządząca „Colorado” uchwalila poprawkę do konstytucji, która umożliwi Stroessnerowi objęcie tego najwyższego urzędu państwowego na szóstą kadencję. Poprawka ta ma być rozpatrzona na forum parlamentu. Przewiduje się, że „wybory” parlamentarne odbędą się 6 lutego br. Jak podano oficjalnie do wiadomości będą mogli w nich uczestniczyć tylko kandydaci partii „Colorado”. (PAP)

Czy były agent CIA zostanie wydany z Wielkiej Brytanii?

Philip Agee — były agent amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), a później jeden z jej czołowych krytyków, stanął w Londynie przed komisją rozpatrującą jego odwołanie od wydanego w listopadzie ubr. przez brytyjskiego ministra spraw wewnętrznych nakazu wydalenia go z W. Brytanii. W przedstawionym komisji oświadczeniu Philip Agee zaprzecza wysunięty przeciwko niemu zarzut i stwierdza, że jego demaskatorska działalność przeciwko CIA nie narusza bezpieczeństwa państwa brytyjskiego i nie ma charakteru dywersyjnego.

41-letni Philip Agee był agentem CIA w latach 1956—68; w roku 1972 osiedlił się w W. Brytanii i mieszka w Cambridge wraz z żoną i dwójkiem dzieci. W tej chwili P. Agee pracuje nad swoją drugą, demaskującą CIA, książką.

Sprawę P. Agee rozpatruje trzysobowa komisja pod przewodnictwem sir Derka Hiltona. Komisja jest organem niezależnym od administracji, ale ma tylko charakter doradczy i jej postanowienia nie mają wiążącego charakteru dla ministra spraw wewnętrznych. Gdyby decyzja ministra spraw wewnętrznych — Merlyna Reesa, została utrzymana w mocy, Philip Agee byłby pierwszym Amerykaninem wydanym z W. Brytanii ze względów bezpieczeństwa. (PAP)

Sport-sport

Nadeszły już pierwsze kupony

W tegorocznym plebiscycie brak zdecydowanych faworytów

Wczoraj do redakcji „Głosu” wpłynęły pierwsze kupony plebiscytu na „Najlepszego Piłkarza Wielkopolski w 1976 r.”

Lektura kuponów nadesłanych przez czytelników skłania do stwierdzenia, że w tegorocznym plebiscycie brak zdecydowanych faworytów.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”
skrytka pocztowa 1074
60-959 POZNAN
KUPON PLEBISCYTOWY
„NAJLEPSZY PIŁKARZ
WIELKOPOLSKI 1976”

1.
2.
3.
4.
5.

Imię i nazwisko głosującego oraz dokładny adres (pisać czytelnie dużymi literami)

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Wczoraj bowiem zgłoszono już 15 kandydatów do miana najlepszego. Jedenastu z nich — to piłkarze Lecha, a czterech jest zawodnikami Olimpii. Wszystkie wskazują na to, że w bieżącym roku supremacja piłkarzy Lecha nie będzie tak zdecydowana, jak w latach ubiegłych.

W miarę napływania no-

Florenciści Wielkopolski najlepsi na turnieju w Koninie

W Koninie rozegrany został ogólnopolski turniej klasyfikacyjny B. Ośmiu najlepszych zawodników w każdej bronii zakwalifikowało się do turnieju klasyfikacyjnego A, który odbędzie się w Katowicach.

Z szermierzy Wielkopolski najkorzystniej zaprezentowali się florenciści. Zwyciężył Palacz z Warty Poznań przed Kozłowiczem z Zagłębia Konin, a czwarte miejsce wywalczył również zawodnik Zagłębia — Cyprysiak. W innych broniach jedynie florencistka Warty — Wawrzyniak zajęła 7 miejsce, kwalifikując się do turnieju najlepszych. (wif)

Łucznicy Surmy startowali w Przemyślu

W Przemyślu rozegrano pierwszy w bieżącym roku zawody łucznicze, w których udział wzięła cała czołówka krajowa. W konkurencji mężczyzn zwyciężył Z. Austyn (Energetyk Kraków) — 1298 pkt. Najlepszym z poznaniaków okazał się W. Szymańczyk, zajmując czwarte miejsce z wynikiem 1257 pkt. Dziesiąty był junior I. Rekoś — 1232 pkt., jedenasty P. Placzek — 1223 pkt., trzynasty B. Jurczak — 1214 pkt. Nie startował T. Malicki.

Wśród kobiet zdecydowanie zwyciężyła J. Wilejto z Obuwia Ka Prudnik — 1280 pkt. Z zawodniczek Surmy mocniejsza juniorka B. Piątek wywalczyła 17 miejsce z rezultatem — 1073 pkt., a K. Sus uplasowała się na 20 pozycji — 1052 pkt. (wif)

Bokserzy walczyć będą o Puchar Polski

Podczas ostatnich obrad działaczy Polskiego Związku Bokserskiego zapadła decyzja, że w pierwszej połowie roku bieżącego odbędą się I i II ligi walczyć będą o Puchar Polski. Rozgrywki te przeprowadzone zostaną w grupach. Ich zwycięzcy spotkają się później na turniejach półfinałowych, z których trzy drużyny zakwalifikują się do finału.

Poznańska Olimpia znalazła się w grupie z zespołami Stoczniowca Gdansk, Stali Stocznia Szczecin i Czarnych Słupsk. Pierwszy mecz gwardziści stoczą 23 bm. w Gdańsku. 6 lutego Olimpia zmierzy się ze Stalą Stocznia w Poznaniu, a 27 lutego spotka się z Czarnymi w Słupsku. Mecze rewanżowe zaplanowano na 6 marca, 17 kwietnia i 8 maja. (wif)

wych kuponów, zwiększać się będzie również liczba kandydatów do pierwszej piątki. Liczymy tu szczególnie na kibiców piłkarskich z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego. W każdym z tych regionów są zespoły ligi między wojewódzkiej, a w nich wyróżniający się piłkarze. Prosimy o zgłaszanie ich nazwisk w naszym plebiscycie.

Przypominamy, że ostatnim dniem głosowania jest sobota 15 bm. Radzimy zatem nie zwlekać z wypełnianiem plebiscytowych kuponów i jak najwcześniej przelać je do redakcji „Głosu”. Na uczestników plebiscytu czekają nagrody w postaci kart wolnego wstępu na imprezy organizowane przez Lecha, Olimpię i Wartę. (wif)

AMŚ w piłce ręcznej Kolejny sukces Polaków

W nowej hali sportowej białostockiej Akademii Medycznej odbyła się 12 bm. ceremonia otwarcia białostockiej części VII Akademickich Mistrzostw Świata w piłce ręcznej.

W pierwszym meczu dnia Jugosławia wygrała z Bułgarią 26:21 (12:10).

Mecz miał wyrównany przebieg. W pierwszej połowie prawie cały czas prowadziła Bułgaria jedną bramką, a Jugosławianie wyrównywali. Po przerwie od 38 min. Jugosławianie zdobyli wyraźną przewagę i systematycznie ją powiększali.

W drugim meczu I grupy eliminacyjnej w Białymstoku Algieria uległa Węgrom 21:30 (10:15). Casy czas przewagę bramkową mieli Węgrzy. Jednak momentami Algierczycy nawiązywali równorzędą walkę.

Tabela I grupy eliminacyjnej (Białystok):

1. ZSRR	6:0 35-62
2. Jugosławia	4:2 39-62
3. Węgry	4:2 30-78
4. Bułgaria	0:4 44-51
5. Algieria	0:6 51-96

Na czele listy najlepszych strzelców pierwszej grupy znajduje się dwóch zawodników Związku (ZSRR) i Molnar (Węgry) — obaj po 24 bramki.

W pierwszym śródownym meczu II grupy eliminacyjnej w Tarnowie spotkały się zespoły Rumunii i Tunezji. Był to jednostronny popis gry Rumunów, którzy wygrali 28:11 (15:3). Niżej o głowę Tunezjczyści nie mogli znaleźć „recepty” na szklaną strefę obrony Rumunów, a w ataku nie mogli sprostać rzutom z dystansu lub z wysokości. Po przerwie Rumuni zwinili grę oszczędzając siły na dalsze mecze.

W śróde polscy piłkarze ręczni spotkali się z najsłabszym zespołem grupy Belgia, wygrywając łatwo 34:10 (14:2). Polacy zdemontowali w tym meczu dość dobrą grę. Na wyróżnienie zasługuje bramkarz Henryk Rozmiar i Jan Kozłowski, zdobywca 9 bramek.

W sumie już 17 co daje mu po trzech dniach tytuł najlepszego strzelca rozgrywek. W czwartek polska drużyna wypocząła a w piątek spotka się w meczu o pierwsze miejsce z Rumunią.

Tabela po trzech dniach:	
1. Polska	pkt. 6 37:47
2. Rumunia	4 53:30
3. Tunezja	2 54:72
4. Japonia	0 39:60
5. Belgia	0 26:60

DRUGIE ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY RĘCZNYCH W „PUCHARZE BAŁTYKU”

W swym drugim występie na międzynarodowym turnieju piłki ręcznej mężczyzn o „Puchar Bałtyku”, polska reprezentacja pokonała w Schwerinie (grupa „B”) Zespół Norwegii 27:22 (17:13).

Mecz toczył się pod znakiem lekkiej przewagi odmłodzonego zespołu polskiego. Polacy wykorzystali w tym meczu sześć rzutów karnych, nie mając przy tym żadnego wykluczenia. Norwegowie również na sześć karnych wykończyli 5, przy czym „zarobili” sześć wykluczeń. (PAP)

Pele zapowiada koniec kariery

37-letni piłkarz brazylijski Pele, zwany „królem futbolu”, podczas swego pobytu w Paryżu udzielił wywiadu, w którym zapowiedział zakończenie kariery sportowej. „Wyczułem już nieodwołalnie po koniec 1977 r. Od 22 lat jestem nieprzerwanie związany z piłką nożną, czas pomyśleć o innym zajęciu” — powiedział fenomenalny gracz brazylijski, który ostatnio występuje w lidze amerykańskiej. (PAP)

Kierunki racjonalizacji zatrudnienia

Dokończenie ze str. 1

jęte kompleksowe działania związane z programowaniem i realizacją zadań dotyczących zwiększenia zatrudnienia w gospodarce żywnościowej, transporcie i usługach. Główne zadania w tej dziedzinie to: opracowanie i przestrzeganie przez przedsiębiorstwa, jednostki nadrzędne i urzędy wojewódzkie programów przyjęć do pracy nowych pracowników; kierowanie absolwentów szkół rolniczych lub reprezentujących zawody przydatne w obsłudze rolnictwa i gospodarki żywnościowej wyłącznie do tych jednostek; stwarzanie realnych możliwości rozwoju zatrudnienia w rzemiośle, w usługach indywidualnych, w sferze pracy nakładczej i w systemie prowizyjno-agencyjnym.

W warunkach 1977 r. konieczne jest także zwiększenie gospodarności funduszu płac. Wymaga to doskonalenia instrumentów kontroli wydatkowanego funduszu, a także prawidłowego rozdziału zadań i środków dotyczących racjonalnej gospodarki tym funduszem między poszczególne jednostki.

Konieczne jest również systematyczne doskonalenie form wynagrodzenia, tak aby były one lepszym bodźcem, do osiągnięcia wysokiej jakości wytwarzanych wyrobów. We wszystkich jednostkach gospodarki uspołecznionej trzeba przestrzegać zasad: pracowników zgodnie z obowiązującymi taryfikacjami kwalifikacyjnymi i rodzajem wykonywanych robót oraz awansować i przeszerowywać pracowników według obowiązujących zasad.

Na nadarzy się wskazania na potrzeby należytego stosowania prze-

pisów nowego prawa pracy. Znajomość tych przepisów powinna obowiązywać każdego pracownika. Jest to konieczne wobec potrzeby wdrożenia nadrzędnej zasady jednolitości praw i obowiązków pracowników. Dotyczy to zarówno przestrzegania dyscypliny pracy przez pracowników wykonawczych, jak i właściwego wykonywania obowiązków w zakresie organizacji i nadzoru ze strony kadr kierowniczych. Istotną rolę w tej dziedzinie powinny spełniać zakładowe regulaminy pracy, które konkretyzują — stosownie do potrzeb i zadań danego przedsiębiorstwa — określone w Kodeksie Pracy obowiązki zakładu pracy i pracowników. (PAP)

Studenckie obozy naukowe

Wiedza i praktyka z uczelni i z życia

Przynoszą korzyść wszystkim: studentom — dając im możliwość pogłębiania zainteresowań i „zaliczenia” przeddyplomowej specjalizacji; uczelni — bo selekcja kandydatów na przyszłych pracowników naukowych jest zawsze sprawą niezwykle istotną; władzom terenowym oraz dyrekcji zakładów produkcyjnych — stwarzając szansę uporać się z nierozwiązanymi (często — od lat) problemami. Studenckie obozy społeczno-naukowe — bo o nich tu mowa — są jedną z ciekawszych form działalności studenckich kół naukowych we wszystkich uczelniach. Każdego roku uczestniczą w nich również przyszli lekarze i farmaceuci z Akademii Medycznej w Poznaniu.

W zeszłym roku zorganizowano pięć takich obozów. Dwustu sześćdziesięciu sześciu studentów i czterdziestu dwóch pracowników naukowych nie pierwszy już raz wyjechało do Trzcianki, Kołobrzegu, Śremu i Obrzyca w pobliżu Międzyrzecz, a po raz pierwszy — do Zar. W tej ostatniej miejscowości zapoczątkowano długofalowe badania załogi Zakładów Tkanin Dekoracyjnych „Dekora”. Na początku skoncentrowano się na rozpoznaniu stanu zdrowia kobiet, badaniu słuchu, zmian skórnych oraz wpływu zwiększonego zapylenia powietrza na układ oddechowy i wzrok.

Kompleksowy charakter miały badania przeprowadzone w Trzciance. Opracowano tam „raport o stanie zdrowia dzieci sześciolatków” — po głębionym bilans, który lekarzom, władzom oświatowym i administracyjnym tego niewielkiego miasta w województwie pilskim umożliwi zaprogramowanie skutecznych form rehabilitacji, leczenia i profilaktyki zmierzających do wyrównania szkolnego startu. Studenci i pracownicy naukowcy Akademii Medycznej interesowali się m. in. przyczyną niedroczności górnych dróg oddechowych, problemami snu dziecka i środowiskiem rodzinnym (w Trzciance przebywali także studenci Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Akademii Wychowania Fizycznego i Akademii Ekonomicznej).

Siedem grup specjalistycznych prowadziło prace w Kołobrzegu. Przebadano robotników zatrudnionych w Przedsiębiorstwie Połówek i Usług Ry-

backich „Barka” (m. in. występowanie choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy, porównanie wartości kalorycznej obiadów spożytych w stołówce i na kuchni), interesując się także chorobami zawodowymi pracowników Kombinatu Budowlanego. Grupa śremska dokonała rekonesansu w Odlewni Żeliwa HCP (jego celem jest m. in. stworzenie modelu pracy lekarza zakładowego) oraz w Kombinacie PGR w Manieczkach. W Obrzycach interesowano się postawami społeczeństwa wobec chorób psychicznych.

Obozy naukowo-społeczne sprawdziły się już jako forma udziału studentów w realizacji zadań społeczno-gospodarczych kraju. Młodzież akademicka pod opieką pracowników naukowych swoich uczelni podejmuje i realizuje program wynikający z potrzeb konkretnych środowisk, zakładów pracy i władz terenowych. Wyniki badań przekazywane są gospodarzom terenu, na którym były prowadzone, lekarzom zakładowym, służąc im jako materiał wyjściowy dla zaprogramowania działalności socjalnej, głównie — medycznej.

Ale program obozów uwzględnia także działalność dydaktyczno-wychowawczą, społeczną i kulturalno-oświatową. Studenci prowadzą badania w trudnych, często prymitywnych warunkach. Przyzwyczajeni do atmosfery panującej w instytucjach i klinikach tam — w terenie — „zaliczają” więc pierwsze lekcje życia. Równie cenne są ich kontakty z młodzieżą robotniczą i wiejską.

Wyniki badań w formie opracowań po zakończeniu obozów przedstawiane są do oceny uczelnianej komisji powołanej przez rektora. Ale nie jest to po nich jedyna materialna pamiątka. W Trzciance w bieżącym roku powstała pracownia mikrobiologiczna, w Kołobrzegu i Żarach — wzorcowe przemysłowe zespoły opieki zdrowotnej, w Śremie — pracownia chorób naczyniowych. Są to jeszcze bardziej liczące się rezultaty współpracy studentów i pracowników naukowych Akademii Medycznej z władzami administracyjnymi kilku miejscowości.

ZYGMUNT ROLA



— Mamy też szkolnego skarbnika, tylko nie mamy pieniędzy...

Praca Nauka

Oplekunka do 3-letniego dziecka, potrzebna zaraz. Ul. Nowowiejskiego 32 m. 18, zgłoszenia po godz. 16. 12062g

Przyjmę panie umiejsczyć na maszyni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10789g.

Przyjmę zaraz ślusarza-sprawacza. Warsztat, Obózowa 4. 12212g

Inż. elektryk, przyjmie pracę na pół etatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11880g.

Cieladnika oraz uczniów, przyjmie Lakiernia Macchodów, Bogucin, ulica Gnieźnieńska, Okupnik. 11915g

Przyjmę jakakolwiek pracę do domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11982g.

Poszukuję murarza - tym karza, w godzinach popołudniowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11943g.

Potrzebny ogrodnik. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11944g.

Dozorczostwo - przyjmie małżeństwo bezdzietne - warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11950g.

Przyjmę ucznia. Zakład Malarski, Witold Wejner, Rokietnica K. Poznania, ul. Szkolna 11. 12002g

Zatrudnię kierowcę na Starą (pół etatu). Zgłoszenia: Poznań, Czesnikowska 43. 12023g

Potrzebni: piekarz, cukiernik, uczeń-nica, sprzątaczkę, pomoc domową z utrzymaniem i noclegiem. Piekarnia - Ciastkarnia, Poznań, Garbary 65 m. 1. 12028g

Udzielam korepetycji z matematyki. Dudziak, tel. 20-28-34. 9950g

Studentka, udziela korepetycji z języka polskiego. Grzesiak, tel. 709-20. 11980g

Kupno Sprzedaż

Kupię tryby rozrządu od motocykla BMW 750 SA-HARA. Poznań, ul. Zieleni 2 m. 16. 11835g

Kupię ciągnik Zetor-Major 3011, przyczepę ciągnikową, niską wywrotkę. Oferty z opisem kierowców Wojciech Taciak, 63-104 Czmoń, woj. poznańskie. 11882g

Kupię kiosk z przeznaczeniem na sprzedaż kwiatów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11957g

Kupię sprzętarkę powłokową, o wydajności 25-30 m²/h. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11958g

Kupię cegłę paloną, korepetycje z obrotów (listy, karty). Świergiel - Mylna 14 m. 6. 12019g

Sprzedam napelniaarkę do naboju autostopowców. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11838g

Sprzedam ciągnik Ursus C-325. Marian Walczak, Babin, 62-420 Strzałkowo. 15p

Sprzedam telewizor kolorowy „Sony”. Tel. 20-11-34. 11308g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1, Ciesielska. 11572g

Samochody

Komplet nowych tłoków do Renault 10 sprzedam. Białostocka 3. 10809g

Kłopot Moskiewca 408, Skoda MB. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10633g

Kupię Trabant 601. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12118g.

Sprzedam nowego Fiata 126 p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10538gpr.

Lokale

Poszukuję pokoju z umeblowaniem kuchnią dla starszej, spokojnej pani. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12439g.

Zamienię mieszkanie kwatunkowe: pokój, kuchnię, łazienkę, c. o., 40 m², nowe budownictwo, w Jarocinie lub byłych miastach powiatowych woj. poznańskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7p.

Zamienię nowe M-5 (63,5 m²) 4-pokojowe, ul. Szarych Szeregów na 3-pokojowe M-5 lub M-4, chętnie Os. Kopernika - Raszyn. Tel. 634-33. 12237g

Lokal własnościowy w Gnieźnie na cichy warsztat lub sklep - zamienię na lokal albo mieszkanie w Poznaniu, lub sprzedam. Wiadomość: Poznań, tel. 41-17-97. 11257g

Małżeństwo bezdzietne - członkowie SM, poszukuje pokoju na okres 2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12470g.

Ostrzeżów - zamienię 1 pokój, kuchnię, łazienkę, telefon, kwaterunkowe, nowe budownictwo, na podobne, względnie 2 większe pokoje, kwatunkowe, nowe budownictwo, w Jarocinie lub byłych miastach powiatowych woj. poznańskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7p.

Zamienię nowe M-5 (63,5 m²) 4-pokojowe, ul. Szarych Szeregów na 3-pokojowe M-5 lub M-4, chętnie Os. Kopernika - Raszyn. Tel. 634-33. 12237g

Uszczelniamy okna i drzwi taśmą aluminiową. Tel. 444-37, w. 8 - Anioła. 10823g

Nieruchomości

Sprzedam działkę 4.000 m² Chyby k. Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11861g.

Sprzedam willę z ogrodem okolica ulicy Ostroga, wolne mieszkanie przy zamianie na M-3 lub M-4 spółdzielcze lokatorskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12381g.

Wieloletni działacz spółdzielczości pracy, sumienny i ceniony pracownik.

Różne

Zakład Usługowy - Wiesław Misiurewicz - bezpyłowo cyklinuje parkiety, malowane podłogi - lakieruje. Tel. 67-46-28. 11706g

Bezpyłowe cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Telefon 647-79, Zygmunta Koenig. 10534g

Uszczelniamy okna i drzwi taśmą aluminiową. Tel. 444-37, w. 8 - Anioła. 10823g

Matrymonialne

Panna 31-letnia, wykształcenie wyższe, pragnie poznać pana w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11670g.

52-letni mężczyzna, poszukujący większej oszczędności, gospodarstwo - możliwość likwidacji, z powodu przykrej samotności - pozna miłą współtowarzyszke do 48 lat, wyznania rzymsko-katolickiego, posiadającą gospodarstwo lub praktykę rolniczą. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane, zwrot i dyskretna zapewniona. Tylko poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11748g.

REJONOWY UNIwersytet Robotniczy ZSMP w Poznaniu

Zapisy przyjmuje i udziela informacji sekretariat RUR ZSMP, ul. Nowowiejskiego 29, godz. 15-18 (oprócz sobót), telefon 519-97.

45-K1pr

KOMUNIKAT OBWODOWEGO URZĘDU MIAR

Obwodowy Urząd Miar w Poznaniu, ul. Kościuszki 19 - zawiadamia wszystkich użytkowników narzędzi pomiarowych, że

WTÓRNA LEGALIZACJA WAG I ODWAŻNIKÓW HANDLOWYCH

ZWYCZAJNYCH I DOKŁADNIEJSZYCH odbywać się będzie dla miasta Poznania w następującej kolejności:

Wilda - od 17 do 31 stycznia 1977 r.
Jeżyce - od 1 do 15 lutego 1977 r.
Grunwald - od 16 do 28 lutego 1977 r.
Nowe Miasto - od 1 do 15 marca 1977 r.
Stare Miasto - od 16 do 31 marca 1977 r.

Narzędzia pomiarowe do legalizacji wtórnej należy dostarczyć z cechą legalizacyjną „75”, względnie wcześniejszą, oczyszczone z rdzy i brudu - pod wyżej wskazanym adresem.

Nie wymienione narzędzia pomiarowe w ogłoszeniu, a podlegające legalizacji, zgłaszać w ciągu całego roku. Godziny przyjmowania codziennie od 7.30 do 13, w soboty do godz. 12.

Obowiązkowi legalizacji podlegają narzędzia pomiarowe stosowane we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej do określenia ilości albo jakości rzeczy lub świadczeń i usług w celu uzyskania prawidłowej podstawy do rozliczeń, albo stosowane przy wszelkiego rodzaju czynnościach urzędowych i zawodowych oraz przy innych czynnościach mających znaczenie dla interesu społecznego.

Stosowanie narzędzi pomiarowych nielegalizowanych, podlega karze na podstawie art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o miarach i narzędziach pomiarowych (Dz. U. nr 23, poz. 148 i z 1972 r. nr 11, poz. 83).

74-K1

Dnia 11 stycznia 1977 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 55, mój kochany, niezapomniany mąż

HENRYK BAZARNIK

b. więzień obozu w Oświęcimiu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną 124-U3

W dniu 10 stycznia br. zmarł nasz kolega

HENRYK POPEK

wieloletni działacz spółdzielczości pracy, sumienny i ceniony pracownik.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 stycznia 1977 r. o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Zarząd, koleżanki i koledzy

Stowarzyszenia Oświatowo-Kulturalnego Poznańskich Spółdzielni Pracy w Poznaniu 12452g

Dnia 10 stycznia 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku 82 lat, nasz kochany wujek i szwagier

FRANCISZEK FRĄCKOWIAK

ppor. rezerwy WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Palacza 70, dawniej Pszczew. 12306g

Dnia 11 stycznia 1977 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

WŁADYSŁAW KASPRZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Osiadłe Kraju Rad 35 B m. 17

(dawniej ul. Umińskiego 20 m. 25). 125-U3

JANINA RZEMYK

W Zmarłej straciłmy dobrego fachowca, ofiarnego i oddanego pracownika oraz serdeczną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 stycznia 1977 r. o godz. 13.30 na cmentarzu w Tarnowie Podgórnym.

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja - KZ PZPR - Rada Zakładowa i współpracownicy
Wytwórni Wytworów Tytoniowych w Poznaniu 100-K3

Dnia 11 stycznia 1977 roku zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 69, sp.

KAZIMIERA TOMASZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pograżona

rodzina

Ul. Garbary 36 m. 18. 128-U3

Dnia 11 stycznia 1977 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza ukochana żona, matka, córka, siostra, synowa, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 46, sp.

mgr HANNA ŁUCZAK

z domu Gołębek

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Kmiecą 12.
Autobus odjeżdża sprzed domu załoby o godzinie 12.15. 12413g

Dnia 11 stycznia 1977 r. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 67 lat, sp.

FELIKS PIASECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Murowanej Goślinie.

W smutku pograżona

żona z rodziną 12453g

Dnia 10 stycznia 1977 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany syn, brat, szwagier i wujek, sp.

BOGDAN NOWAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu w Murowanej Goślinie.

Rodzina z Jadwigą Pachurą

Przebudowo. 12419g

Dnia 8 stycznia 1977 roku zmarła po długiej chorobie, przeżywszy lat 23, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matusia, córka i siostra, sp.

BARBARA WIECZOREK

z d. Nobik

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną 122-U3

Dnia 9 stycznia 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana babcia, siostra i ciocia, sp.

ANTONINA JANISZEWSKA

z domu Szczepaniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

wnuczka z rodziną 12247g

Dnia 8 stycznia 1977 roku zmarł po krótkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 71, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF ZAJĄCZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

córka z rodziną

Osiadłe Przyjaźni 1 B m. 18. 120-U3

mgr farm. JÓZEF CHLEBIŃSKI

kierownik Apteki nr 25-008 w Kaliszu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL, Odznaką Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia, Honorową Odznaką Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego.

W Zmarłym tracimy sumiennego, cenionego farmaceutę i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Rada Zakładowa - Dyrekcja i współpracownicy
Przedsiębiorstwa
Zaopatrzenia Farmaceutycznego
„Cefarm” w Poznaniu 99-K3

Dnia 8 stycznia 1977 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 86, po długiej chorobie, sp.

Konstancja GORDZIAŁKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

o czym powiadamia

Bożena Bajer z rodziną 127-U3

Dnia 10 stycznia 1977 roku zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 71, moja ukochana siostra i ciocia, sp.

AGNIESZKA PALACZ

z d. Czajka

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

siostra z rodziną

Autobus podstawiony będzie o godz. 9.30 przy ul. Bydgoskiej 2a (wejście od ul. Gdańskiej). 119-U3

Dnia 11 stycznia 1977 r. odeszła od nas po ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babunia i siostra

STANISŁAWA SCHMIDTKA

z domu Portala

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Stolarska 2 m. 6. 12352g

Dnia 11 stycznia 1977 roku zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 73, sp.

JÓZEFA DROŻDZEWSKA

z domu Rataj

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

córka z rodziną

Ul. Ceglana 3 m. 2. 123-U3

Dnia 9 stycznia 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, bratowa i szwagierka, sp.

PELAGIA ŁAJDYK

z d. Tuliszką

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

córka z rodziną

Ul. Masztalarska 7 m. 8. 121-U3

Dnia 8 stycznia 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

MARIA WENDLAND

z domu Lange

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżony

syn z rodziną 118-U3

Dnia 11 stycznia 1977 roku zasnęł w Bogu w wieku 86 lat, po pracowitym życiu, całym sercem oddany rodzinie nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

ANTONI PIOTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm., początek uroczystości żałobnych o godzinie 13 w kościele parafialnym w Mosinie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Mosina, Garbarska 6. 12451g

W dniu 7 stycznia 1977 r. zmarła nasza długoletnia pracownica, jubilatka pracy zawodowej

KRYSZYNA MICHALAK

W Zmarłej straciłmy serdeczną koleżankę, oddaną dla zakładu pracy pracownicę.

TEATRY

OPERA — g. 19 „Faust”.
MUZYCZNY — g. 19 „Machia-
velli”.
POLSKI — g. 19 „Okapi”.
NOWY — g. 19 „Zabawa jak
nigdy”.
LALKI i AKTORA — g. 17
„Tymoteusz” (przedst. zamkn.).

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„Chinatown” (USA 18 l.), g. 18,
20 „Przepraszam, czy tu biją?”
(pol. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 16
Impreza noworoczna dla dzieci,
g. 19 — seans ZSMP („Inny Fran-
cisek”).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20 „Od siedmiu wzwyż”
(USA 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30,
18, 20.15 „Trędowata” (pol. 12 l.).
GONG — g. 10, 12, 15, 18, 20
„Tak szalona, że może zabić”
(fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30
„Trzęsienie ziemi” (USA 15 l.).
GWIAZDA — g. 9.30, 11.30,
15.30 „Cztery muszkieterowie”
(panam. 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15
„Nocny kowboj” (USA 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Trzę-
sienie ziemi” (USA 15 l.).
MALTA — g. 19 DKF „Malta”
(seans zamknięty).
MINIATURA — g. 15.30
„Ulzana” wódz „Apaczów”
(NRD b.o.), g. 17.30, 19.30 „Smu-
ga cienia” (pol. 12 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Dzień szakala” (ang. 15 l.).
RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15,
17, 19.30 „Przepraszam, czy tu
bija” (pol. 18 l.).
TECZA — g. 15.30 „Weronika
w kraju czarów” (rum. b.o.),
g. 17, 19.30 „Avanti” (USA 15 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20.15 „Flic story” (fr. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo)
— g. 13.45 „Ziemia obiecana”
(pol. 15 l.), g. 16.45, 18.45 „Syndy-
kat zbrodni” (USA 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Godziny grozy” (ang. 15
l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Trzej muszkieterowie” (panam.
b.o.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Przy-
gody Robinsona Kruzo” (radz.
b.o.).
ZOO — ul. Krańcowa 1 ul.
Zwierzyńska — g. 9-16.

DZIURY

SZPITAL: interna, chirurgia,
laryngologia, neurologia — ul.
Lutycka; chirurgia dziecięca —
ul. Krzywulskiego 7; okulistyka —
ul. Grunwaldzka 16/18.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66,
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie i w miejscach pu-
blicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Plastowskie 15,
tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30;
ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-
boń, tel. 120-399; Swarzędz — tel.
209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny
całą dobę, al. Marcinkowskiego —
dyżurnia: lekarz psychiatra, wzgl.
psycholog. Porady prawne głów-
nie z zakresu prawa rodzinnego,
opiekunów, leczenia odwyko-
wego i chorób społecznych, tel.
922-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Da-
browskiego 140/142, Główna 52,
Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza
22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24,
Słowiańska, Starołęka 18, Gło-
gowska 107/109, al. Marcinkow-
skiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przyjaciół; 8.35 H. Debach zapra-
sza; 9.05 Dla kl. III i IV (jez. pol-
ski); „Warszawa tańczy w śnie-
gu” — słuch.; 9.30 Rolskie chóry
ludowe; 10.08 Różne arie, różne
głosy — śpiewają artyści polscy;
10.30 Niezapomniane stronicie:
„Lalka” — pow.; 10.40 J. Johnson
w roli głównej; 11.05 Nie tylko
dla kierowców; 11.12 Muzyka pol-
skich melodii; 11.30 Olsztyn na
muzycznej antenie; 12.25 Olsztyn
na muz. antenie; 13 Transkrypcje
i parafrazy; 13.15 Rytm, rynek,
reklama; 13.35 Spotkanie z folklo-
rem; 14 „Co się wam w tej au-
dyencji najbardziej podoba?”; 14.25
Człowiek i środowisko — gaw.;
14.30 Rytm młodych; 15.10 Z pol-
skiej fonoteki; 15.35 Z lekka mu-
zyczna przez lata; 16.11 Antologia ja-
zzy polskiej; 16.35 Estrada przy-
jaźni; 17 Radiokurier; 17.20 Para-
da polskiej piosenki; 17.40 Słyn-
ne ork. tan. — R. Coniff; 18 Mu-
zyka i Aktualności; 18.30 Twórcy
polskiej piosenki; 19.15 Ork. PR
i TV w Katowicach; 19.40 Zespo-
ły wokalne — „Abba”; 20.05
NURT — Materia jako kategoria
filozoficzna; 20.25 Nowości płyto-
tek; 21.15 Koncert żywcem; 22.20
Melodie na koto; 22.30 Ren. na
zamówienie; 22.45 Mini-recital E.
Śnieżanki; 23.10 Korespondencja
z zagranicy; 23.15 Utwory mi-
strzów.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21,
22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Poranek z
muzyką polską; 8.35 Dziesięć
wspomnień — Ludzie wielkiej

POZNAŃSKIE — PIĘKNIEJSZE

Blisko codziennych spraw

Codziennie w gronie orga-
nizatorów rozpoczynają-
cego się powszechnego
przebudowy porządków i gospo-
darności miast i osiedli woj.
poznajskiego — WK FJN i
„Głosu” — utwierdzamy się
w przekonaniu o słuszności
tej inicjatywy. Systematycznie
przebiega nabiera rozmachu
i — co ważne — aktyw-
nie włączają się doń sami
mieszkańcy Poznania. Nie
w tym jednak dziwnego, zwa-
żywszy, że ma on przynieść
rozwiązanie wielu istotnych
problemów społecznych i go-
spodarczych. Społeczne zakty
wizowane jest zresztą jednym
z celów przebudowy.

Najważniejsze jest wszak-
że to, że dotyczy on wielu
spraw codziennego życia, tych,
które szczególnie bliskie są
mieszkańcom. Nawet często
drobnych, które niepotrzeb-
nie denerwują, a nie trzeba
wielu zabiegów, by im zara-
dzić. Kolejną publikację o
porządkach poświęcamy spra-
wom, o których telefonicznie
lub listownie licznie sygnali-
zowali nam w tych dniach czy-
telnicy. Poszliśmy tym śla-
dem.

Blok przy ul. Grochowskiej
78. Klatka schodowa mocno
zdezastrowana, a niewiele chy-
biłoby określenie, iż
przypomina ona śmietnik —
sporo niedopalków papiero-
sów, zapalek, różnych odpad-
ków. Bywa, że klatka zamie-
nia się w ubikację — głównie
za sprawą okolicznych wyrost-
ków, którzy tam właśnie
urządzili sobie miejsce spot-
kań. Niszczą przy tym kon-
takty na klatce, lawki przed
domem, trawniki i krzewy.

Wzdłuż ulicy Ratajczaka i
Ogrodowej na znacznych od-
cinkach w fatalnym stanie są
chodniki. Brudno na klatce
domu nr 9 przy tej drugiej
ulicy; od dłuższego czasu chy-
ba nie myte korytarze i szyby
okien, brakuje żarówek. W są-
siednich budynkach — podob-
ne spostrzeżenia.

Zbieg ulic Szamotulskiej i
Świerczewskiego. Stary, nie-
czynny zresztą, kiosk „Ru-
chu” bardzo szpeci. Ale nie
tylko, często wokół niego gro-
madzą się amatorzy piwa lub
innych napojów wysokich.
urządzając sobie swoisty bar
pod chmurką. Ten sam rejon
Grunwaldu. Obok przedszkola
przy ul. Świt parkuje na czę-
ści chodnika sporo samocho-
dów, trudno się przecisnąć.
Rodzice żalą się — i słusznie
na takie praktyki. Jednocześnie
nie warto by chyba rozważyć
możliwość stworzenia parkin-
gu na dużym placu tuż przy
Technikum Geodezyjno-Dro-
gowym. Byłoby to chyba z

korzyścią dla wszystkich za-
interesowanych.

Kilka słów o terenie przy-
ległym do przedszkola, znaj-
dującego się w sąsiedztwie
bloków przy ulicach — Da-
browskiego, Janickiego i Ze-
romskiego. Kubły na śmieci
nie były tam opróżnianie od
kilku miesięcy (!) i dosłownie
zginęły pod startą systema-
tycznie przybierających od-
padków. Estetycznie i higie-
nicznie — wbrew jakimkol-
wiek normom.

Na koniec — budki telefo-
niczne. Wiele jest w oplaka-
nym stanie, z porożbijanymi
szybami, zniszczonymi książ-
kami telefonicznymi, poobry-
wanymi słuchawkami. Jest
ich przynajmniej kilka na
Osiedlu Przyjaźni i przykła-
dowo: przy ulicach — Krasze-
wskiego i Świerczewskiego.
(bop)

51 podróż zagraniczna

Chór Kurczewskiego wyjechał do Jany

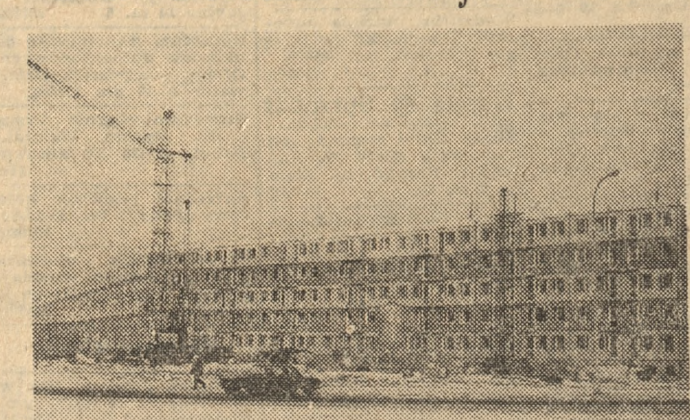
W kolejną, 51 podróż zagra-
niczną udał się wczoraj Po-
znański Chór Chłopców pod
dyrekcją Jerzego Kurczew-
skiego. Zespół wyjechał do Je-
ny, aby nagrać tam audycję
dla telewizji NRD. Program au-
dycji składać się będzie z po-
pularnych pieśni różnych na-
rodów (m. in. utworów Hassle-
ra, Bartoka i Ogińskiego). Po-
znański śpiewacy zaprezentują
się także publiczności jena-
jskiej na żywo — dając jeden
koncert.

W tegorocznych planach
Chóru Kurczewskiego — o-
prócz innych wyjazdów zagra-
nicznych — przewidziano jesz-
cze trzykrotnie występy w
NRD. Publiczność tamtejsza,
mająca opinie wymagającej i
znającej się doskonale na mu-
zyce chóralnej — co wiąże się
z długoletnimi tradycjami —
zawsze serdecznie i spontanicz-
nie przyjmuje poznański ze-
sół. (res)

Czwartek literacki z E. Osmańczykiem

Kolejnym „czwartkowym” go-
ściem literackich spotkań — orga-
nizowanych przez Miejską Biblio-
tekę Publiczną im. E. Raszynskie-
go i Poznański Oddział ZLP, przy
współudziale „Głosu Wielkopol-
skiego” oraz „Domu Książki” —
będzie Edmund Osmańczyk, zna-
ny publicysta, prozaik i eseista.
Pisarz ten, autor licznych repo-
rtażów i szkiców publicystycznych,
gościł już w gmachu biblioteki

Na Osiedlu Kraju Rad



Ekspresowe pralnie jak najbliżej domu

W usługach ważna jest
szybkość ich wykonywania —
klienci bowiem nie chcą dłu-
go czekać. Spółdzielnia Pracy
„Świt” uruchamia więc o ja-
kiś czas tak zwane punkty
szybkich usług. Obowiązują
w nich tylko terminy ekspres-
owe — do 3 dni, przy czym
oddawana bielizna — zgodnie z
życzeniami klienta — prana
jest w oddzielnych pralkach.
Takie zakłady działają na
przykład przy ulicach: Przyby-
szewskiego, Swobody, Polnej.

Jest to jednak stanowczo za
mało, jak na potrzeby Po-
znania, bo aby skorzystać
szybko z zarezewowanej pral-
ki trzeba zapisywać się już
wcześniej. Terminy oczekiwa-
nia wynoszą od 1 do 3 tygo-
dni. Utrudnieniem jest też
fakt, że często klienci rezer-
wują sobie kolejkę, a potem z
niej nie korzystają. Myśli się
więc o wprowadzeniu części-
wych opłat już przy rezerwo-
waniu „kolejki”.

Punkt szybkiej obsługi
otwarto także na Osiedlu Wiel-
kiego Października. Cieszy się
on dużym powodzeniem. Do-
strzegali to — jak również ko-
nieczność bardziej intensywnego
rozwoju tej usługi —
także gospodarze Winograd,
Poznańska Spółdzielnia Miesz-
kaniowa. Planuje się więc zor-
ganizowanie dalszych pomiesz-
czeń na „szybkie pralnie”. Ma-
ją takie powstawać na osiedlach:
Kosmonautów oraz Kraju
Rad. (len)

dorf” — znaczy entuzjazm — aud.
muz.-dokum.
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TV Szko-
ła Średnia — Chemia — powt.;
6.30 — TTR — Uprawa roślin
powt. wiadomości; 9 — Przypo-
sobienie obronne, kl. VIII i I
lig.; „W okresie zagrożenia”;
10 — Język polski, kl. VI — Ju-
liusz Słowacki; „Balladyna”;
11.40 — „Muriel” — franc. film
fab. (kol.); 13.45 — TTR — Ho-
dowla zwierząt — powt. wiado-
mości; 14.30 — TTR — Mecha-
nizacja rolnictwa — powt. wiado-
mości; 15.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektyw”; 17 — Dla
młodych widzów „Bratek przy
kominku”; 18 — Patrol — Niede-
la z LOK-iem (kol.); 18.30 —
Fado i inne piosenki — śpiewa
Carlos de Carmo; 18.50 — „Radzi-
my rolnikom”; 19 — Dobranoc
dla najmłodszych i program dla
młodzieży; 19.30 — Wieczór z
dziennikiem (kol.); 20.30 — Z cy-
klu: „Miłość niejedną ma imię” —
„Koniec jazdy na diabelskim
młynie” — film fab. prod. USA;
21.25 — „Pegaz” (kol.); 22.10 —
„Helena i jazz w praskim studiu
muzycznym” — program muz.
(kol.); 22.40 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.35 — Język
rosyjski — Kurs podstawowy, 1.
12 (kol.); 16.10 — Turystyka i wy-
poczynek; 16.40 — Dla młodych
widzów — „Poradnia młodych”;
17.10 — „Dyrektorzy” — odc. 2
filmu fab. TVP (kol.); 18.40 —
„Teleskop”; 19 — Dobranoc dla
najmłodszych i program dla mło-
dzieży; 19.30 — Wieczór z dzien-
nikiem (kol.); 20.30 — Studio
Sport — sprawozdanie z meczu
w piłce ręcznej mężczyzn: NRD
— Polska; 21.15 — „24 godziny”
(kol.); 21.25 — „Dziennik dyrek-
tora szkoły” — radz. film fab.
(dramat społ.-obyczajowy); 22.40 —
„Dagony czyli jutrzienka” —
rep. (kol.); 23 — Język rosyjski —
Kurs 2 stopnia, 1. 37.

* Amerykańscy śpiewacy

* Krystian Zimmerman

Atrakcyjne recitale

dla melomanów

Wśród wielu atrakcyjnych
w tym miesiącu propozycji re-
pertuarowych Filharmonii Po-
znańskiej, znajdują się dwa re-
citale.

Pierwszy odbędzie się w naj-
bliższą niedzielę (16 bm. —
godz. 19) w sali koncertowej
Zespołu Szkół Muzycznych
przy ul. Solnej, a wystąpi
dwoje znanych śpiewaków
amerykańskich: Blanche Fe-
reman (alt) i Charles Brown
(bas). Wykonają oni przy
akompaniamencie pianisty
Andrzeja Ferbera wiele słyn-
nych pieśni i arii, m. in.: D.
Scarlattiego, F. Liszta, G. Ver-
diego i G. Gershwin, a także
utwory w stylu gospels i ne-
gro spirituals.

Inną atrakcją dla meloma-
nów powinien być koncert for-
tepianowy Krystiana Zimmer-
mana, który 23 stycznia wy-
stąpi w auli UAM. Tym ra-
zem laureat IX Międzynarodo-
wego Konkursu Pianistyczne-
go im. F. Chopina przedstawi
program niechopinowski.

Fot. — H. Kamza

(wig)

W tym roku

1400 miejsc w nowych przedszkolach

Znacznie zwiększy się licz-
ba miejsc w poznańskich
przedszkolach w roku bieżą-
cym. Wkrótce władze oświa-
towe przystąpią do zagospo-
darowania 5 nowych takich
placówek. Stanęły one na Ra-
tajach (2), Winogradach (2)
oraz na osiedlu im. Mikołaja
Kopernika. To ostatnie przed-
szkole zmontowano z elemen-
tów drewnopochodnych, które
produkuje zakład w Cie-
chanowie.

W ciągu roku 1977 sytuacja
pod tym względem ulegnie
dalszej poprawie. Do użytku
oddanych zostanie bowiem 5
kolejnych przedszkoli — na
Ratajach, Winogradach (2),
Raszynie i przy ul. Za Cyta-
dą. Również do budowy tej
ostatniej placówki posłużyły
elementy z Ciechanowa. O-
piekę przedszkolną dodatko-
wo zapewni się także dzięki
przystosowaniu do tego celu
budynków mieszkalnych.
Pierwszy (na 120 miejsc) go-
towy będzie przy ul. Koskow-
skiego.

W tym też roku budowane
będą trzy kolejne przedszkole

la: przy ul. Dolina oraz na
osiedlach: Winogrady i im. Mi-
kołaja Kopernika. W tym
ostatnim zespole mieszkani-
wym w okresie późniejszym
stanie więc drugie przedszkole
z elementów drewnopo-
chodnych.

Ogółem po przekazaniu do
użytku wspomnianych placó-
wek z około 1400 miejscami,
opieką w przedszkolach obej-
mie się ponad 17 920 dzieci.
W porównaniu z 1976 rokiem, bę-
dzie to o 14,2 procent więcej.
(a)

Przyczek

Z deszczu pod... rynną

Przy ul. Grunwaldzkiej
(narożnik Marceli-
skiej) wokół placu budo-
wy wieżowca wznieszonego
przez Poznańskie Przedsię-
biorstwo Budowlane nr 4
nad częścią chodnika po-
zostawionego do dyspozycji
pieszych zbudowano da-
szek, mający zabezpieczyć
przechodniów przed niebez-
pieczeństwem. Tyle, że ów
daszek, ułożony z desek,
świeci szczelinami, podczas
odwilży czy deszczu prze-
puszczającymi brudną wo-
dę. W ten sposób każdy,
kto w taki czas przechodzi
tędy, poddać musi swą
odzież brudnej kąpieli.

Nie sądzimy, że intencją
PPB nr 4 było dostarcza-
nie ludziom takich wtpli-
wych atrakcji. Jeśli tak, to
najwyższy czas daszek ten
rozebrać, jeśli już nie jest
potrzebny, albo przykryć
szczelnym tworzywem.

Chyba, że PPB nr 4 woli
ludziom, przechodzącym tę-
dy podczas słońca, fundować
czyszczenie odzieży... (tk)

ODPOWIADAMY

Mariola z Solacza. — „Pyrruso-
we zwycięstwo” oznacza sukces
odniesiony zbył wielkim kosz-
tem, tak, że nie ma możliwości
wyciągnięcia z niego korzyści.
(Król Egiptu Pyrrus, marząc o
utworzeniu wielkiego państwa,
dwukrotnie pobił Rzymian, ale po-
niósł tak duże straty, że musiał
zawrócić do kraju). Istnieje książ-
ka: „500 zagadek historycznych”,
Janiny Bieniarzówny, w której
znajdziesz wiele ciekawych i in-
teresujących tematów. (4662)

WYGAŚ ZBEDNA ŻARÓWKĘ

Szczyt energetyczny
przypada na godzinę
od 8 do 12
i od 16 do 20.30.

Nagrodzeni nauczyciele w konkursie „Bądźmy zdrowi”

Organizatorzy XIV Konkursu
„Bądźmy zdrowi” wyróżnili rów-
nież nauczycieli, których wycho-
wankowie brali gremialny udział
w naszym konkursie. Upominki
w postaci materacy turystycz-
nych otrzymują: Maria Radom-
ska — Szkoła Podstawowa nr 20,
Poznań; Felicia Bramińska —
Szkoła Podstawowa nr 66, Po-
znań; Jadwiga Okuniewska-
Kups — Szkoła Podstawowa, Pie-
rzykowo; Alicja Osiewala —
Szkoła Podstawowa, Tokary;
Krystyna Henning — Szkoła Pod-
stawowa, Gronowo; Bożena Ma-

jewska — Szkoła Podstawowa,
Chodzież; Krystyna Kopiejewska
— Szkoła Gminna, Gołańcz; Irena
Porzycka — Szkoła Podsta-
wowa nr 10, Konin; Irena Giezen-
g — Szkoła Podstawowa, Turów;
Czesława Pietrak — Szkoła
Gminna, Doruchów; Krystyna
Sitkiewicz — Szkoła Podstawowa,
Bukowiec Górny; Ludwik Wia-
trak — Szkoła Podstawowa, Do-
machowo. Nagrody wysyłamy
pocztą.

Serdecznie gratulujemy i pro-
simy o dalszą współpracę. (jk)